Nr. 177. Piątek, 5 Sierpnia 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najj. Pan raczył Najwyższem postanowieniem z d. 30 lipca b. r. mianować najłaskawiej radcę sądu wyższego krajowego we Lwowie dr. Izydora Pasławskiego prezydentem sądu obwodowego w Stanisławowie.

C. k. krajowa Rada szkolna mianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Daniela Petryckiego w Jabłonicy, Kazimierza Polakiewicza w Zawiszni i Ignacego Kostyrkę w Podhorcach, zaś rzeczywistymi nauczycielami szkół filialnych: Jerzego Michałowskiego w Podbereżu, Michała Balka w Waniowie i Tymoteusza Serkesa w Nikonkowicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 sierpnia.

Nowa ustawa prasowa francuska, ogłoszona w dniu 30 lipca, owoc bardzo długich i wyczerpujących obrad Izby deputowanych i senatu, nie zostałaby niezawodnie tak sympatycznie powitaną przez wszystkie odcienia prasy, gdyby jeden z jej 70 artykułów, najmniej ważny i czysto formalny na pozór, nie orzekał, iż wszystkie dawniejsze ustawy i rozporządzenia prasowe z wejściem w życie ustawy niniejszej zostają zniesione.

Dotychczas było zwyczajem we Francyi, że każde nowe prawo prasowe znosiło tylko te rozporządzenia ustaw dawniejszych, które z niem zostawały w wyraźnej sprzeczności, a zatem, że wszelkie przepisy i rozporządzenia wprost nie zniesione lub wyraźnie nie zastąpione innemi, pozostawały w swojej mocy. Dzieje się to prawie we wszystkich krajach, że gdy zachodzi potrzeba zmiany pewnego szczegółu w jakiej ustawie, nie wydaje się nowa ustawa, lecz nowella do niej, i że do ustaw obowiązujących wychodzą objaśniające i uzupełniające przepisy. W krajach, w których systemy rządowe są trwalsze, a ogólny kierunek rządu jednostajniejszy, postępowanie takie nie pociąga za sobą prawie żadnej niedogodności. Francya jednakże była pod tym względem jaskrawym wyjątkiem, bo nigdzie prędzej i nigdzie częściej nie zmieniały się systemy i kierunki, nigdzie dzień jutrzejszy nie stawał w tak rażącej sprzeczności z dniem wczorajszym, jak właśnie we Francyi, łatwo więc pojąć, jakim chaosem stały się z biegiem czasu przepisy prasowe francuskie, uzupełniane w ten sposób coraz nowemi, z zachowaniem ze starszych tego wszystkiego, co albo wyraźnie zniesionem albo wprost zmienionem nie zostało. To też wielokrotnie za czasów drugiego cesarstwa wychodziły na jaw najniespodziewańsze przepisy z epoki konwentu lub dyrektoryatu z datą któregokolwiek Prairiala lub Thermidora, nie zastosowywane za poprzednich rządów, ale użyte w specyalnym wypadku, ponieważ okazały się dogodnemi dla rządu. Trzecia republika tak samo jak drugie cesarstwo posługiwała się nieraz przepisami, które ogół uważał za zadawnione, a które jednak istniały, i dobywane były jak zardzewiałe miecze z pochew, gdy w inną białą broń paragrafów arsenał okazywał się za ubogi. I trzeba było w procesach prasowych nie lada biegłości prawniczej tak ze strony prokuratora jak ze strony obrońców, ażeby się nie potknąć i nie pokaleczyć o który z tych zardzewiałych mieczów.

Nowa ustawa ma przedewszystkiem tę zaletę, że zrywa pod względem formalnym z całą tradycyą dawniejszego ustawodawstwa prasowego, biorąc z niego to tylko, co powtarza wyraźnie, a zresztą usuwając wszystko. Najbieglejszy prawnik francuski, przystępując dziś czy jako sędzia czy jako oskarżyciel lub obrońca do sprawy prasowej, nie potrzebuje znać nic więcej prócz tej nowej ustawy, prócz wniosków i rozpraw, które ją poprzedziły i które wyjaśniają jej ducha, oraz jurysprudencyi dawnych trybunałów, odnoszącej się do tych nielicznych ustępów, w których nowe prawo jest kopią dawnego. Zresztą cała biblioteka przepisów i rozporządzeń dawnych oraz komentarzy do nich, może pójść na makulaturę, gdyż traci najzupełniej praktyczne zastosowanie i znaczenie.

Co się tyczy samej istoty obecnej ustawy prasowej francuskiej, jest to zapewne największą jej pochwałą, że nie zadowolni ona ani konserwatystów *quand même*, ani postępowców *à outrance*, chociaż jedni i drudzy przyznać jej muszą pewne zalety.

Ciało prawodawcze francuskie nie poszło za radykałami, nie przyjęło zasady, że ustawa prasowa jest niepotrzebną, gdyż ogólne prawa wystarczą na poskromienie nadużyć popełnianych drogą prasy, ale owszem uznało w całej rozciągłości zasadę, że wyjątkowa ważność i potężny wpływ prasy wymaga koniecznie zawarowania jej specyalnemi przepisami, mającemi na celu obronę publicznego bezpieczeństwa i moralności. Utrzymały się zatem, lubo w mniejszą liczbę kategoryi ujęte, prawie bez wyjątku wszystkie przestępstwa prasowe, które ścigają ustawy innych krajów, a mianowicie przestępstwo rozgłaszania w złym zamiarze fałszywych wiadomości lub kłamliwie trzecim osobom przypisywanych pism, przestępstwo obrazy dobrych obyczajów, przestępstwa obrazy czci, ujmy na honorze i obelg przeciw jakiejkolwiek osobistości, przestępstwo podżegania do morderstwa, rabunku, podpalania, lub do jakiejbądź przez kodeks karny przewidzianej zbrodni przeciwko bezpieczeństwu państwa, chociażby nawet te podżegania okazały się bezskutecznemi.

Jak widzimy w tych niewielu kategoryach jest zsumowanem prawie to wszystko, co sądy ścigają w innych krajach, zwłaszcza że nowa ustawa francuska zna także i karze kontrawencye prasowe, jak odmowę prawnie zażądanego sprostowania, ogłaszania tajemnych posiedzeń sądu, urządzanie składek publicznych na pokrycie kar przez sąd orzeczonych i t. p., że uznaje tak samo jak inne prawodawstwo odpowiedzialność redaktora, autora i drukarza, i że wreszcie stanowi, iż za kary, na które dziennik na rzecz osób prywatnych jest skazany, odpowiedzialnym jest nietylko winny redaktor, autor lub drukarz, lecz także przedsiębiorca, czyli właściciel dziennika, chociażby na umieszczenie artykułu żadnego nie miał wpływu.

Pod temi wszystkiemi względami ustawa francuska z pewnością nie zadowolni radykalistów, którzy za to przyklasną niezawodnie innym jej rozporządzeniom, jak zniesienie kaucyi, konfiskaty całego nakładu i t. p., przepisy, które znowu podpaśćby musiały krytyce z konserwatywnego punktu widzenia, jeżeli bowiem ustawa daje społeczeństwu reprezentowanemu przez sądy i władze moc karania zbrodni i przestępstw prasowych a zatem uznaje te zbrodnie i przestępstwa za rzecz szkodliwą, to powinna w odpowiedniej mierze dać tym sądom i władzom możność przeszkodzenia tym zbrodniom i przestępstwom, jeśli zostaną wcześnie dostrzeżone lub też stłumienia ich w zarodzie, jako rzeczy szkodliwej. Tymczasem nowa ustawa francuska niewiele ustępująca innym pod względem represyi wykroczeń prasowych, a wysokością nowych kar przewyższająca w wielu razach inne ustawy, mniej daleko oka-

---

2)

SWIETNE INTERESA

OPOWIEDZIANE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

I.

(Ciąg dalszy.)

— Otóż tak jestem od rana do ciemnej nocy! — woła, wpadając do salonu i rzucając się na fotel p. Szafrankiewicz.... Palże, mój drogi.... doskonałe cygara, sam sprowadziłem z Hamburga.... A może papierosa.... prawdziwe tureckie, z Odesy, jak honor kocham.....

— Więc idzie ci dobrze?

— Aż się boję potwierdzić, żebym w złą godzinę nie wymówił.... Samo szczęście pakuje mi się drzwiami i oknami.... Dychawica to pański majątek, pałac, park, oranżerye, historye, pomniki — las, mąka, łąka, ryby, grzyby....

— No, ale sam nie myślisz gospodarować?

— I owszem, przenoszę się za parę tygodni. Patrz, już brodę zapuszczam i ubranie sobie sprawiłem gospodarskie.... kurtka z wielbłądziego sukna.... co, dobra? — mówi, podając mi fałd owej marynarki do spróbowania.

— Ależ ty nigdy nie byłeś na wsi, nie masz wyobrażenia....

— Paradny jesteś koleżko! — odpowiada, uderzając mię krotochwilnie po ramieniu.... Wam szlachcie to się zdaje, że tylko wy się rodzicie gospodarzami.... Wielka mądrość to wasze gospodarstwo, na którem zna się każdy chłop prosty.... Zorać, zasiać, zebrać.... wielka sztuka....

Chciałem zaprzeczyć, ale nie pozwolił mi przyjść do słowa.

— Wiem, wiem, co chcesz powiedzieć: nauka, chemia, skład ziemi, hodowla inwentarza.... meteorologia....

— Tak, tak.... i....

— Otóż wszystko tu mam i wiem i umiem — przerywa, chwytając kilka książek ze stołu, które składa przedemną. Śmiejesz się..... no zobaczysz.... Niby to ja nie znam szlachty naszej! Albo ona co czyta, co wie, a do tego jeszcze głowy szalenie konserwatywne.... Jak człowiek ma odrobinę tu, a pełno tu — dodaje, pokazując ręką na czoło i kieszeń — to całą umiejętność gospodarską posiada. Ja już od dwóch tygodni wertuję, czytam, robię notatki i kombinuję.... Patrz, to są próbki mojej ziemi z Dychawicy — mówi, stawiając przedemną kilka szklanek napełnionych wodą, na spodzie których czernieją osady ziemne. — Tu masz cały skład jak na dłoni, ile piasku, ile gliny, a ile pruchnicy.... Pawda, że stosunek tej ostatniej bardzo pomyślny.... A tu masz margiel.... hm, hm, jaki margiel.... będzie z niego cement, ja ci powiadam.... będzie. Robiłem próby!... I w tej flaszeczce, zgadnij co?

— Woda — mówię, patrząc na czysty kolor płynu.

— Woda? ja wiem że woda, ale proszę cię, powąchaj....

Wącham — nic nie czuję....

— Lepiej powąchaj i pomyśl, co ci ten zapach przypomina....

— Jakby siarkę czy coś....

— Aha, czy coś.... Otóż to coś jest żelazo.... Koperwas czuć, prawda, spróbuj!

Spróbowałem, rzeczywiście woda ma pewien smak cierpki, przypominający atrament.

— Woda mineralna.... ale proszę cię, cicho, sza, bo dopiero spisaliśmy punkta przedugodne i gotów się Szuberski zrzucić.... A trzeba ci wiedzieć, że to jest fines obywatel i myśli, że mię orznął.... a tymczasem ja jemu pokażę....

Napomknąłem coś o sobie i chciałem się wywnętrzyć, jak mi się powodzi, lecz on ani słyszy tego, tylko wciąż swoje:

— Głupiec, zostawił mi sto tysięcy na wypłatę w sposób amortyzacyjny na lat trzydzieści....

— A będziesz miał fundusze na nakłady? — odzywam się nieśmiało, bo jakkolwiek nie znam się na gospodarstwie, jednak ciągle obijały mi się o uszy te nakłady....

Uśmiechnął się trochę ironicznie, litując się nad moją dobrodusznością.

— Pieniędzy ile chcę, mogę mieć na zawołanie. Ale ja cudzych nie potrzebuję, bo dwie trzecie szacunku zostaje przy gruncie. Widziałeś tego grubego żyda w gabinecie?

— Widziałem, tego co ciężko oddycha....

— Niech on oddycha jak chce, ale to Krezus Siedlecki. On także jest wierzycielem Dychawicy, i chciałby zostawić dalej swoją sumę, ale ja nie głupi, *baares Geld* mości panie....

Rozmawialiśmy jeszcze w ten sposób całe pół godziny, to jest właściwie on mówił, zmuszając mię co parę seknnd do potakiwania, gdy rozwijał świetne plany względem owej Dychawicy. Potem recytował o innych korzystnych propozycyach, a wszystkie coraz bardziej świetne i kapitalne....

— Ot, dziś rano kupiłem na współkę dwadzieścia tysięcy sztuk dębów na wywóz do Francyi....

— A obejrzałeś te dęby?—przerywam, jako trochę w tej sprawie kompetentny, zajmując bowiem posadę w leśnictwie rządowem, miałem pretensyę, że się znam trochę na drzewie.

— Zlituj się, któżby się w takie drobnostki wdawał!... Przysłali mi próbkę, posłałem do Paryża, odpisali, ile można wziąć za metr kubiczny, a potem rachunek, fracht, tego, obrobienie, ścięcie, piłowanie i wypadło, że będziemy mieli zysku dwa ruble na sztuce....

Podziw mój nad szczęściem kolegi coraz bardziej rósł, więc nie zdając sobie sprawy dlaczego, jednak czułem w głębi duszy pewien żal do losu, jak to jednym szydła golą, a mnie i brzytwy nie chcą....

Na dworze już zmrok zapadał, w salonie zro[illegible] się ciemno, a mój Alfredek rozwodzi się [illegible] wywnętrza nie tyle przedemną ile przed sobą samym — nie zważa bowiem na moje skromne uwagi, jakie od czasu do czasu wtrącę do rozmowy.

— Co już chcesz iść? — zapytuje, widząc, że podnoszę się z kanapy i szukam oczami kapelusza. — Ale proszę cię nie spiesz się, co ci tak pilnego! Jeszcze ci wiele rzeczy nie powiedziałem.... No usiądź, proszę cię, tak dawno się nie widzieliśmy.... Pozwól niech się nacieszę tobą.... Każę podać herbatę.... co, dobrze? Napijemy się, a mam pyszny gatunek wprost z Kiachty....

zuje się zabiegłą o niedopuszczanie do przestępstw i niedozwalanie na ich rozpowszechnienie.

Sprawy krajowe.

(*Fundacya Skarbkowska*).

(=) Mamy przed sobą sprawozdanie rady administracyjnej fundacyi Stanisława hr. Skarbka z czynności za rok 1879, z którego wyjmujemy niektóre daty główniejsze. W ciągu wspomnionego roku odbyła rada administracyjna 23 posiedzeń i prócz pomniejszych w zakres jej działania wchodzących czynności załatwiła następujące ważniejsze przedmioty: 1) sprawdziła rachunki fundacyi i zakładu Drohowyzkiego za lata 1877 i 1878 i przedłożyła je z sprawozdaniem wysokiemu Wydziałowi krajowemu; 2) uchwaliła budżet fundacyi i zakładu Drohowyzkiego na rok 1880, zatwierdziła plany i kosztorysy urządzenia warstatów zakładu; 3) zbadała roboty i wyroby warstatowe jakoteż plany i kosztorysy wodociągów w zakładzie Drohowyzkim przez swych delegatów pp. Dąbrowskiego i dr. Juliana Czerkawskiego, którzy przedłożyli sprawozdanie na posiedzeniu w dniu 29 maja 1879; 4) zatwierdzono rezultat licytacyi względem dzierżawy realności Kortumówki, austeryi w Mikołajowie, tartaku i studzien naftowych w Rożniatowie i propinacyi w Klimem; 5) wydelegowano komisyę celem zbadania stosunków dzierżawnych i lustracyi dóbr Brzozdowce, złożone z pp. dr. Juliana Czerkawskiego, dr. Semilskiego, a do dóbr Drohowyża, p. Emila Torosiewicza, i na podstawie tych sprawozdań rozpisano i zatwierdzono licytacyę dalszej dzierżawy tych dóbr; 6) rada wydelegowała p. dr. Wereszczyńskiego celem zbadania oświetlenia gazowego, jako też potrzebnych restauracyj w gmachu teatralnym; 7) zezwoliła na regulacyę rzeki Rabczanki w Oparach kosztem 1635 zł.; 8) przyjęła do zakładu Drohowyzkiego 29 chłopców i 21 dziewcząt. jakoteż 4 starców; 9) rada poruczyła trutynowanie regulaminu dla warstatów zakładowych członkom rady administracyjnej pp. Dąbrowskiemu i dr. Zukrowi i na podstawie ich sprawozdania regulamin zatwierdziła; 10) przedłożyła wysokiemu Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia wynik licytacyi o dostarczenie żywności dla zakładu sierót i ubogich w Drohowyżu na rok 1880.

Na utrzymanie i rozszerzenie zakładu sierót i ubogich w Drohowyżu, jak świadczą wynikłości kasowe i rachunek szczegółowy zakładu za rok 1879, wydano w roku 1879 po strąceniu zwrotów 90,590 zł. 51 ct. Książę kurator jako też członkowie rady administracyjnej przy częstej bytności w zakładzie a w szczególności przy egzaminie odbytym w miesiącu sierpniu 1879 mieli sposobność przekonać się o postępie w nauce i administracyi zakładu.

Bilans majątku fundacyjnego z końcem roku 1879 w porównaniu z bilansem z końcem roku 1878 wykazuje przyrost: a) w majątku zarodowym 11,950 zł. 60 ct. b) w majątku obrotowym 7,995 zł. 69 ct, c) w majątku assekuracyjnym 3,005 zł. 49 ct; razem przeto 22,951 zł. 78 ct.

Również i rachunek majątku obrotowego wykazuje pomyślny rezultat, wykazuje bowiem czystego dochodu 102,837 zł. 45 ct, który od dochodu z r. 1878 w kwocie 99,546 zł. 13 ct, jest wyższym o 3,291 zł. 32 ct. Wypływa z tego, że pomimo wyłożonych na zakład 90,590 zł. 51 ct. zapasy kasowe fundacyi z końcem roku 1879 wzmocniły się w gotówce o 11,986 zł. 94 ct, w efektach o 260 zł. tak, iż wynosiły w gotówce 79,166 zł. 42 ct, w efektach 20,300 zł. w majątku obrotowym.

Zaległości czynne wynoszące z końcem r. 1878 29,950 zł. 70 ct, w porównaniu do kwoty r. 1879 wynoszącej 17,295 zł. 65 ct, zmniejszyły się o 12,655 zł. 05 ct, — tak, iż oprócz prawdopodobnie nieściągalnych niektórych pozycyj z kwotą około 4,000 zł, z których na mocy uchwały rady administracyjnej z d. 12 marca r. b. kwotę 3,725 zł. w bieżącym roku już odpisano, zredukują się zaległości do kwoty przeszło 8,000 zł, co przy dochodach *brutto* przeszło 350,000 zł. jest wcale pomyślnym rezultatem.

Co się tyczy rentowania majątku fundacyjnego, to przedstawia się ono w sposób następujący: Strąciwszy od ogólnej wartości majątku zarodowego, ktora z końcem r. 1879 wynosiła 3,051.972 zł. 90½ ct, wartość zabudowania zakładu drohowyzkiego jako część majątku niedającego żadnej renty z kwotą 532,802 zł. 29 ct, to w stosunku do tej kwoty wynoszącej 2 519,170 zł. 61½ ct. przedstawia się czysty dochód z całego majątku 1879 r jako przeszło 4%, a biorąc dochody częściowo i bez ogólnych wydatków (centralnej administracyi) czyniły dobra 5½%, gmach teatru 3¼%, a realność Kortumówka 10%.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Przed wyborami we Francyi.**)

Wszyskie stronnictwa we Francyi przygotowują się do walki, którą mają stoczyć w okresie przedwyborczym i w ciągu wyborów, rozpoczynających się w dniu 21 sierpnia. Niektóry deputowani, zamykając okres parlamentarny, kończacy się obecnie, wystąpili w mowach z programami przyszłości. Przywódca stronnictwa unii republikańskiej, deputowany Spuller, żegnając członków stronnictwa, rzekł między innemi:

„Odezwiecie się do Francyi: republika została założona, trzeba ją utrwalić na silnych podwalinach. Utrwalona być może tylko pod warunkiem, jeżeli się jej da jak najrozleglejsze, najswobodniejsze, najświatlejsze podstawy demokratyczne. Obowiązkiem rządu republiki jest pracować nad temi reformami energicznie i szczerze, gdyż ruch jest życiem, a prawdziwy porządek, to postęp, lecz nie nieruchomość. Izba z roku 1877 miała zadanie założyć republikę. Izba z r. 1881 będzie musiała rządowi republiki dać siłę, której rząd potrzebuje, ażeby reformy, jakich się kraj domaga, wprowadzić w wykonanie. Potrzebna jest koniecznie silna, w walce niezłomna, do poświęceń gotowa większość. Precz z drobnemi frakcyami, precz z niejednością. Należy postępować zwartemi siłami, gdyż robota jest twarda, dzieło trudne a przeszkody będą niejednokrotnie olbrzymie. Ale trudności, jeżeli tylko o nie idzie, nie mogą nas trwożyć, nauczyliśmy się je pokonywać i rozwiązywać. Wszelkie przeszkody, które nam systematycznie stwarzają, usuniemy, Francya bowiem wymaga przedewszystkiem posłuszeństwa, wymaga zaś tego szczególniej od republiki, której zadaniem jest przeprowadzić przyrzeczone reformy. Jest to oczywiście raczej zadaniem rządu, niż Izby. Rzeczą natomiast Izby jest ukonstytuowanie rządu i zapewnienie mu żywotności. Większość zatem jest niezbędną, a większość tę może stworzyć tylko unia republikańska. Tak panowie odzywajcie się do narodu a możemy być pewni, że będą to przekonia, które od dawna przenikają umysły narodu".

Journal des Débats odzywa się o powyższej mowie z następującą uwagą:

„Nie jest zgoła rzeczą tak pewną, że jeżeli w wyborach miast większych objawi się dążność postępowa, to wypadnie ona na korzyść unii republikańskiej. Chcąc się przekonać dokładnie o stanie rzeczy, dość rzucić okiem na agitacyę wyborczą, objawiającą się w tej chwili w Paryżu, Marsylii i Lyonie. W miejscowościach tych utrata krzeseł w Izbie nie grozi członkom lewego środka albo lewicy republikańskiej, ale członkom unii republikańskiej. Ludność tych miast wybierała przedtem członków stronnictwa „unii", ale działo się to w czasach, w których stronnictwo reprezentowało lewe skrzydło stronnictwa republikańskiego. Od owych czasów nie dotrzymało kroku, prześcignęła je grupa skrajnej lewicy i zajęła stanowczo jego miejsce. Gdzież więc teraz unia republikańska chce znaleźć swoich członków? Czy ma nadzieję zdobyć krzesła republikańskie lewicy lub jej skrajnego skrzydła?"

Journ. des Déb. mniema, iż nadzieja ta jest oparta na złudzeniu, że kraj wybierze przeważnie członków umiarkowanej lewicy, a lewy środek jest za słaby, ażeby kosztem owego stronnictwa pozyskać głosy. Zresztą mniema, że wyborcy nie zrobią tak gwałtownego skoku, żeby od lewego środka zwrócić się mieli do radykalnej unii republikańskiej.

Publicysta Ranc, najbliższy przyjaciel Gambetty, wystąpił z czasopiśmie *Voltaire* z artykułem przemawiającym z wielką stanowczością za rewizyą konstytucyi, szczególniej ze względu na senat. „Rewizyi tej, pisze p. Ranc, domaga się z wielką natarczywością cały kraj, a to głównie od chwili, w której p. Juliusz Simon połączył się ze swymi przyjaciołmi z prawicy, ażeby nie dopuszczać do żadnych reform".

Organa republikańskie są pełne otuchy, ale i przechwałek. *Figaro* natomiast otwarcie się przynaje, że w dzisiejszych czasach nie opłaci się publikować konserwatywnych manifestów wyborczych, gdyż, zapytuje: „Kto za to zapłaci?" Szczęściem nazwać możemy—dodaje, jeżeli choć kilku reprezentantów koalicyi monarchicznej bedziemy mogli utrzymać w Izbie, ażeby nie umrzeć także i w życiu parlamentarnem. *Soleil* woła z ubolewaniem: „Opozycya konserwatywna jest bez generała, bez sztabu generalnego i bez wojska; pozostali jej tylko rozproszeni ochotnicy, z dobremi chęciami, ale bez głowy".

Minister spraw wewnętrznych wyda okólnik do prefektów, w którym nakazuje bardzo surowo zachowanie zupełnej neutralności rządu przy wyborach. Okólnik podnosi przy tej sposobności formę rządu republikańskiego, który nie chce krępować niczyjego przekonania. Mimo to wielu urzędników wzięło na czas okresu wyborczego urlop i występują jako kandydaci lub popierają kandydatów, a ponieważ radykalne zapatrywania popłacają, popisują się zatem mowami skrajniejszemi od programu najczerwieńszych republikanów.

KRONIKA

= **C. k. Rada zdrowia.** Na posiedzeniu z dnia 7 czerwca b. r. krajowej Rady zdrowia odczytano i przyjęto sprawozdanie o stosunkach zdrowotnych w Galicyi za rok 1879, oraz uchwalono poczynić odpowiednie kroki, aby zarząd funduszami ubogich został uregulowanym. Na posiedzeniu z dnia 12 lipca b. r. uchwalono odpowiedzieć na zapytanie c. k. Namiestnictwa, że sztuczne wino fabrykowane przez J. W. z Rymanowa nie ma cechy wina sztucznego, że sporządzone jest w sposób nieprawidłowy i nie daje rękojmi, że do sporządzenia użyte są składniki z czystego i odpowiedniego materyału. Dalej uchwalono, że założenie fabryki mydła i świec przez p. M. w Żywcu, w miejscu, w którem proszący wybudować ją pragnie, ze stanowiska lekarskiego nie jest dopuszczalnem. Rada zdrowia oświadcza się za udzieleniem pozwolenia, aby w Pustomytach także borowinowe kąpiele udzielane były, tudzież aby w zakładzie tym pobierano taksę kąpielową. W sprawie nadużyć cyrulików odwołuje się Rada zdrowia na swe zeszłoroczne wnioski i uprasza ck. Namiestnictwo o uregulowanie praw i obowiązków cyrulików. Na zapytanie c. k. Namiestnictwa uchwalono odpowiedzieć, że nie zachodzi potrzeba otwarcia trzeciej apteki w mieście Kołomyi, lecz okazuje się natomiast nagląca potrzeba kreowania aptek w pomniejszych miasteczkach tegoż powiatu, o ile się znachodzą warunki do odpowiedniego utrzymania się apteki. Uchwalono oświadczyć się za tem, by majątek gremiów chirurgicznych oddany został w zarząd towarzystwa lekarzy galicyjskich. W końcu uchwalono odpowiedź na zapytanie magistratu miasta Lwowa, że wedle obowiązujących ustaw szpital epidemiczny jest dla miasta Lwowa potrzebnym i że ponoszenie kosztów utrzymania takiego szpitala cięży na gminie, a zarazem podano wskazówki, jakie przy budowie szpitala epidemicznego powinny być przestrzegane.

= **Jan Wysocki,** kandydat notaryalny, mianowany został przez p. ministra i kierownika ministerstwa sprawiedliwości notaryuszem w Krościenku.

= **Do międzynarodowej komisyi,** która zajmuje się sprawami targu zbożowego, zapowiedzianego na 29 i 30 sierpnia w Wiedniu, wchodzą z Gąlicyi pp. Maksymilian Buber z Podwołoczysk, Leon Herzberg-Fränkel, reprezentant Izby handlowej brodzkiej i bar. Jakób Romaszkan z Horodenki.

= **Zeszyt sierpniowy** *Przewodnika Naukowego i Literackiego*, miesięcznego dodatku do *Gazety Lwowskiej*, zawiera następujące prace: Kasy oszczędności, ich stanowisko

---

— Możebyś mnie zaprezentował żonie? — odzywam się, ciekawy poznać tę uszczęśliwioną przez Alfreda osobę....

Dostrzegłem, że ta propozycya trochę go zakłopotała.

— Jak chcesz, to dobrze, i owszem.... Ale ja z kobietami nie lubię rozmawiać, one tylko drobnostkami zajęte....

Zawołał na służącego, coś mu szepnął, przyniesiono lampę, ale od tej chwili stracił już na rezonie. Dano znać, że do herbaty nakryto, więc biorąc mię pod rękę, prosi do jadalnego pokoju....

— Widzisz moja żona — szepcze, nachylajac się ku mnie — nie jest tak bardzo, tak trochę to z mieszczan.... No, ale kocha mnie szalenie, uczciwości kobieta.... Ja dla niej jestem wyrocznią, Bogiem....

— Szczęśliwy z ciebie człowiek....

— No tak, nie mogę narzekać.... Jednak ja myślę, że ona się wyrobi i ośmieli, jak wejdzie w porządne towarzystwa. Dotąd nie bardzo miałem czas nią się zajmować.... Matka także poczciwina sobie, trochę naiwna i taka skąpa mówię ci, że aż piszczy.... Ale szanuje mię ogromnie i zupełnie ufa.

Jadalny pokój jest obszerny, pomimo to tak zapchany kosztownemi meblami, że trudno przejść do stołu. Kolosalnej wielkości dębowy kredens ciągnie się przez całą ścianę, na wierzchu ma ustawione popiersia gipsowe. Na środku stół owalny, koło niego dwanaście krzeseł w stylu gotyckim z tak wysokiem i spiczasto zakończonem oparciem, że znalazłszy się między niemi zdawało mi się, że jestem na dachu kolońskiej katedry a koło mnie piętrzą się szczyty smukłych wieżyczek. Nad stołem wisi wielka baniasta i błyszcząca lampa, rzucająca dość przyćmione światło na całą zastawę do kolacyi.

— Mój przyjaciel i kolega szkolny pan N., obywatel z Radomskiego — odzywa się Alfred, zatrzymując przy stole....

Czy z powodu ciemności, czy też małego wzrostu obu dam znajdujących się w pokoju, nie mogłem ich dostrzedz, dopiero gdy się coś ruszyło przed oczami, spostrzegłem dwie podobniuteńkie głowy, umieszczone pod dwoma wieżyczkami krzeseł gotyckich. Albo stół był za wysoki dla nich, albo one nie dorosły do niego, dość, że tylko widziałem same głowy.

Dostrzegłem, że Alfredek bacznie obserwował, jakie też na mnie zrobią wrażenie jego damy, więc uzbrojony w powagę udałem, że ta karłowatość pań wcale mnie nie zadziwia.

Matka i córka są nadzwyczaj podobne do siebie i wzrostem i wyrazem twarzy. Widziałem dużo kobiet, ale te wydały mi się najmniej ładne. Czoła szerokie, oczy okrągłe i dziwnie świecące, nosy cienkie, spuszczające się haczykowato, a jeżeli jest jaka różnica między starszą a młodszą, to chyba ta, że cera pani Alfredowej nieco świeższa od cery matki i że głowa matki ma czepek podwiązany pod brodą, a córka ubranko aksamitne. Nawet kolor sukien mają jednakowo szary i równą ilość świecideł złotych, jak się zdaje umyślnie i naprędce włożonych, bo jeden kolczyk pani Alfredowej siedzi w uchu jeszcze niezapięty.

Umieszczono mię obok pani Alfredowej, i ta zaraz rozpoczęła ze mną urzędową rozmowę....

— Pan dawno mieszka na wsi?

— Od czasu wyjścia ze szkół.

— Musi pan być szczęśliwy. Prawda że na wsi jest bardzo przyjemne życie. Swoboda zupełna.... I my się wyprowadzamy na wieś, Fredzio kupił majątek....

— Mówił mi, że bardzo nawet korzystnie....

— Tylko tak brzydko się nazywa, Dychawica — dodaje matka. — Dotąd jeszcze nie mogę temu wierzyć, iż mamy mieszkać w Dychawicy....

— Powiedziałem mameczce — dodaje Alfred, podkręcając lampę, żeby się jaśniej paliła — że postaram się o zmianę tej nazwy.

— Mój Fredziu, zrób to.... Mama tak się martwi.... Prawda panie, że na wsi są bardzo przyjemne sąsiedztwa i bez żadnej subjekcyi. Ma się swój powóz i konie, tyle kurcząt, śmietany i owoców. U nas jest oranżerya nawet; prawda Fredziu, że jest, i to drugie jakże się nazywa, trop.... tryp..... czy trap.....

— Treibhaus... — dopowiada mąż.

— Acha treibhaus, gdzie ananasy się rodzą.... i cytryny można mieć swoje, tylko podobno kwaśne....

— Mój Fredziu czego tak podkręcasz lampę — odzywa się mama — mnie blask ten razi.

— Kiedy ciemno w pokoju....

— Dosyć światła.... bardzo dosyć....

— Ja też cieszę się jak dziecko z tego wyprowadzenia na wieś — mówi dalej Alfredowa — Fredzio zostanie obywatelem.... Dlaczego Fredeczku nie poczęstujesz pana cygarem?.... Może pan palić, ja jestem przyzwyczajona.

A widząc że mąż jakoś kręci się zakłopotany i wciąż zagląda do sąsiedniego pokoju, zapewne żeby dawano kolacyę, zrywa się sama z krzesła, biegnie do stojącej w kącie szafeczki, przynosi puszkę z cygarami, częstuje, zapala zapałkę i mimo energicznego oporu z mej strony, przytyka mi do cygara.

— Anielciu kochanie — Piotr by panu podał, ty nie umiesz.

— Otoż umiem. prawda panie, że umiem — odpowiada na to z uśmiechem — I chociaż nie jestem obywatelką, potrafię być gościnną.... Fredziu, to Radomskie gdzie pan mieszka, niedaleko od Dychawicy? Musimy się zapoznać bliżej z pańską rodziną.

— O daleko — odpowiadam — pewnie mil dwadzieścia kilka....

— No, ale w zimie sanną mógłby pan przyjechać.... bardzobym sobie życzyła....

— Wdzięczny pani jestem — odzywam się z ukłonem — ale ja w zimie najwięcej mam zajęcia.

— Cóż tam panowie na wsi mogą mieć za zajęcia, jeżeli ma się służbę, ekonoma, rządcę, to oni wyręczą....

— Ja proszę pani, nie mam się kim wyręczyć. W zimie odbywa się cięcie lasu, muszę sam pilnować, bo za to płacą a nadleśny często rewiduje....

— Więc pan tylko lasem gospodaruje?

— Tak pani i to nie swoim, tylko rządowym.

— Jak to? Pan nie jesteś obywatelem?

— Jestem w służbie rządowej jako leśniczy....

— A ja myślałam że pan.... Fredziu zdaje mi się takeś prezentował....

— Więc już nie gospodarujecie? — pyta zdziwiony Alfred — Wiedziałem, że rodzice twoi mieszkali na wsi; pamiętasz, jakie to ze świąt przywoziłeś wyborne placki z serem?

— Było to, ale ojciec już dawno zwinął gospodarstwo.... Dzierżawa się nie opłacała, i teraz mieszkają rodzice razem ze mną....

(Ciąg dalszy nastąpi).

i zadanie w gospodarstwie społecznem, przez dr. Kajetana Orleckiego; Potomkowie Krzyżaków, przez Klemensa Kanteckiego; Homer i Homerycy, przez dr. Ludwika Ćwiklińskiego; Jerzy Ossoliński, przez dr. Ludwika Kubalę; Kronika literacka, przez Józefa Tretiaka.

* **Zuchwały i cyniczny zamach** świętokradzki popełniono dziś w nocy. Niewiadomi dotychczas sprawcy, dostawszy się oknem pierwszego piętra do kościoła OO. Dominikanów, skradli srebrną złoconą monstrancyę, puszkę srebrną, wewnątrz i zewnątrz pozłacaną z koroną w łącznej wartości 200 zł., i zabrali gotówkę z dwóch skarbonek. Na miejscu zbrodni sprawdziliśmy następujące szczegóły: Wczoraj wieczorem z powodu pogrzebu jednego z członków bractwa późno już otwierano kościół dla złożenia w nim chorągwi. Wtedy to, jak się zdaje, złoczyńca niepostrzeżenie dostał się do jego wnętrza i dał się zamknąć na noc. Uszedł zaś po dokonaniu kradzieży przez chór główny oknem do loggietty zewnętrznej, zkąd, jak liczne ślady tego dowodzą, spuścił się na stopnie wiodące do głównego wejścia kościoła. Na tych stopniach zaś porozrzucał komunikaty z puszki, które zakonnicy wśród modłów pozbierali dziś rano i z należną czcią złożyli napowrót w *Sanctissimum* Na ekspiacyę nikczemnej zniewagi, wyrządzonej przybytkowi Pańskiemu, odbędzie się w najbliższą niedzielę solenne nabożeństwo.

— **Kopalnia wielicka** będzie dnia 18 sierpnia b. r. rzęsiście oświetloną. Wjazd do kopalni rozpocznie się o godzinie 2 po południu. Ceny biletu 2 zł. od osoby, zaś z wjazdem i wyjazdem machiną parową 2 zł. 30 ct. Zjazd i wyjazd machiną parową jest ograniczony.

— **Liczba gości w Krynicy**, według ostatniej ogłoszonej właśnie listy, wzrosła od dnia 25 do 31 lipca z 2.042 na 2.396 osób, składających 1293 rodzin. Pomiędzy nowoprzybyłymi gośćmi znajdujemy na tej liście 80 uczestników III zjazdu przyrodników i lekarzy w Krakowie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono M. S. mieszczance z Winnik 5 sznurków większych a 4 mniejszych francuskich korali wartości 150 zł., odzież i płótno. Straż policyjna aresztowała dwóch łotrzyków przytrzymanych na kradzieży pokojowej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Bernie morawskiem deputowany sejmowy. fabrykant Józef Teuber, w 81 rok życia; w Frankfurcie n. M. zasłużony około nauki gimnastyki w Niemczech A. Ravenstein, w 72 roku życia. Zmarły w młodszych latach odbył był kilka wielkich podróży po Europie pieszo.

— **Kongres medyków** otwarty został dnia 3 b. m. w Londynie w obecności księcia Wallji i niemieckiego następcy tronu. Virchow na pierwszem posiedzeniu miał sensacyjną mowę o wiwisekcyi, t. j. otwieraniu ciał zwierzęcych za żywa.

— **Stracony** został dnia 30 lipca przez rostrzelanie na mocy wyroku sądu doraźnego w Serajewie 25-letni opryszek Szczepan Lazics, który wspólnie z towarzyszem swoim Miką Gliseiczem dnia 4 lipca zamordował dla rabunku podróżnego. Glisicz został także na śmierć skany, lecz wykonanie wyroku z niewiadomej przyczyny zostało w ostatniej chwili odroczone.

— **Ofiarą kradzieży**, według depeszy wiedeńskiego *Taybl.* z Berlina, padł tamtejszy austro-węgierski ambasador, hr. Szechenyi. Złodzieje włamawszy się nocą do prywatnego mieszkania hrabiego skradli różne ordery, kosztowne ozdoby do stroju magnackiego węgierskiego i futro hrabiny Szechenyi. Kasy nie zdołali rozbić.

— **Zgorzała** w nocy na 3 b. m. w Temeszwarze akcyjna fabryka spirytusu, jedna z największych w całych południowych Węgrzech. Wszystkie budynki, machiny i zapasy z wyjątkiem jednego odosobnionego składu paszy, padły pastwą pożogi. Stratę oceniają na 400.000 zł., lecz budynki i machiny były ubezpieczone. — W Lugos dnia 1 b. m. spaliły się do szczętu koszary artyleryi. I w tym wypadku strata jest bardzo znaczna.

— **Dwie stępy prochowe** w tych dniach wyleciały w powietrze pod miastem Neusohl, jak się zdaje, skutkiem rozmyślnego zapuszczenia ognia przez właściciela ich p. Veszelka, który doprowadzony różnemi niepowodzeniami do rozpaczy w ten sposób odebrał sobie życie. Poprzednio wydalił był Veszelko wszystkich robotników z fabryki pod pozorem godziny obiadowej. Wybuch 20 centnarów prochu zapasowego był straszliwy i słyszano go wiele mil w około. Wzniecił też pożar, który zniszczył kilka budynków. Rozszarpane zwłoki właściciela stępy znaleziono w odległości 100 sążni od miejsca katastrofy

— **Stare miasteczko** litewskie Kiejdany mocno tych dniach pogorzało. Spaliło się tam 64 domów z 13 sklepami. Strata wynosi przeszło 100.000 rubli. — W mieście Łęcznej, w Królestwie, zgorzało w tych dniach 120 domów. Pożar powstał w magazynie wojskowym, opieczętowanym z urzędu, ponieważ z powodu zachodzących poszlak malwersacyj, odbyć się w nim miała rewizya sądowa.

— **Wykopalisko.** We wsi Mierzynie pod Piotrkowem niedawno wykopano różne monety srebrne z drugiej połowy czternastego stulecia. Znajdowało się pomiędzy niemi 35 półgroszków koronnych i 370 denarów srebrnych króla Kazimierza Wielkiego, oraz pięć groszy praskich Karola Luksemburczyka, 3 denary tegoż monarchy i jeden denarek węgierski Karola Roberta.

— **Straszny pożar,** który niedawno nawiedził miasto Mińsk i zniszczywszy prawie połowę domów, zrządził szkodę na przeszło 4 miliony rubli, jak stwierdzono urzędownie, powstał z rozmyślnego podpalenia w dwóch miejscach naraz. Po wielkim tym pożarze jeszcze przez ośm dni podpalano wciąż nieszczęśliwe miasto! Po ośmiu zaś takich okropnych dniach dano znać mieszkańcom, że kilkuset wyrobników, burłaków, jedzie koleją żelazną od strony Smoleńska, ażeby rabować Mińsk, jak to zrobiono w Kijowie i Odessie. Lecz policya zatrzymała pociąg z burłakami i zwróciła z drogi tę czeredę ludzi podejrzanych. — Fabryka wyrobów miedzianych we wsi Huta-Józefów pod Tomaszowem zgorzała przed kilku dniami do szczętu. Strata wynosi kilkadziesiąt tysięcy rubli. — W Czerei, w ziemi mohylewskiej, zgorzeło 260 domów, 34 sklepów, cerkiew i 3 synagogi.

— **Obłąkany na dachu.** W szpitalu peszteńskim w poniedziałek jeden z pozostających na obserwacyi obłąkanych wymknął się z korytarza kominem na dach gmachu, gdzie ku największemu przerażeniu przechodniów przechadzał się po samej krawędzi. Z trudnością tylko zdołano go nieuszkodzonego sprowadzić ztamtąd.

— **Odbyt piwa** podczas ostatniego zjazdu strzeleckiego w Monachium był istotnie olbrzymi. W jednej tylko piwiarni *zur Schützen-Lisl* wypito w godzinach popołudniowych i wieczornych 16.300 litrów, czyli 65.200 szklanek. Cały odbyt piwa tego wieczora oceniają na 240.000 szklanek.

— **Wyścig pływacki** pań w Wiedniu skończył się wielką porażką rodu męskiego. Trzy z zapaśniczek, które wzięły nagrody, przepłynęły przestrzeń 5.300 metrów w ciągu 23 do 24 minut, to jest o dwie minuty prędzej, niż potrafili to niedawno panowie amatorowie sztuki pływania, a o minutę prędzej niż nauczyciele pływalni wiedeńskiej. Żadna też z zapaśniczek po ukończonym wyścigu nie okazała się zbytecznie zmęczoną, przeciwnie w pół godziny później już poubierane przechadzały się na pokładzie parowca, który towarzyszył wyścigowi.

— **Na rekwizycyę sądu karnego** wiedeńskiego uwięziony został przed dwoma dniami notaryusz w Szwechacie, Jan Wessely, jako poszlakowany o sprzeniewierzenie sumy 30 do 40 tysięcy zł. w charakterze komisarza sądowego. Wessely liczy lat 45.

(r) **Komunikacya powietrza** między Ameryką a Europą nie może wyjść z głowy śmiałym amerykańskim inwentorom. W Nowym Yorku sypią się obficie składki w celu dostarczenia aeronaucie z Filadalfii, p. Samuelowi King, środków do zbudowania balonu przeznaczonego do ostatecznej próby, czy ta podróż po nad oceanem jest możliwą. Balon ten obejmować będzie 100,000 stóp sześciennych gazu, a główną zaletą jego będzie nieprzesiąkliwość, doprowadzona do najwyższego możliwego stopnia, bo dotychczas ubywanie gazu a wciskanie się powietrza, będące skutkiem dziurkowatości używanych dotąd w budowie balonów materyi, jest prawie jedyną przeszkodą dla przeprawy wymagającej koniecznie kilku dni pozostawania w pewnej wysokości w powietrzu. P. King sądzi, że przez użycie bardzo gęstej tkaniny jedwabnej, starannie pokrytej z dwóch stron roztworem kauczuku, otrzyma balon, jeżeli nie zupełnie nieprzesiąkliwy, to przynajmniej zdolny utrzymać przez pięć do sześciu dni potrzebną ilość gazu wodorodowego. Zanim się puści przez Atlantyk, zamierza kilkakrotnie odbyć wycieczki nad lądem Ameryki w kierunku z zachodu na wschód. Próby te rozpoczną się już w sierpniu i bardzo być może, iż kwestya, jeżeli nie kierowania balonem, to przynajmniej korzystania ze znanych stałych kierunków wiatru zostanie rozwiązaną i podróże powietrzne w oznaczonym kierunku staną się możliwemi.

KRONIKA PROWINCYALNA.

⁂ **Husiatyn.** (Przychwyceni na kradzierzy) ryb w stawie dworskim w Tłustenkiem włościanie z sąsiedniej wsi Suchodołu, w liczbie pięciu, stawili służbie dworskiej usiłującej udaremnić kradzież, czynny opór i jednego z parobków pobili tak mocno, że w skutek doznanych uszkodzeń następującego dnia życie zakończył. Dwaj z winnych zostali już przyaresztowani, reszta ścigana jest sądownie.

⁂ **Kossów.** (Brak nadzoru nad dziećmi. — Morderstwo). Pozostawione same w chacie 18-miesięczne dziecko włościanina Michała Tupeluka w Żabiu znaleźli rodzice za powrotem do domu nieżywe, uduszone dymem. Zarządzone dochodzenie karne. — We wsi Ryczce znaleziono w lesie zamordowanego izraelitę Mechla Feigera z Pistynia, liczącego lat około 50. Mordercę wykryto w osobie włościanina z Ryczki, które też został uwięziony. Powodem zbrodni była, jak się zdaje, chciwość.

⁂ **Myślenice.** (Pies wściekły. — Śmierć w płomieniach). W Sułkowicach pies wściekły pokąsał izraelitę Majera Zimenta syna i jego dwie inne osoby Psa zabito natychmiast i zarządzono trzymanie wszystkich psów w tej miejscowości na uwięzi, pokąsani zaś zostali oddani pod opiekę lekarską. — W Łętowni podczas pożaru, który wnet został stłumiony, 3-letnie dziecko służącej doznało tak ciężkiego poparzenia, że w kilka godzin zakończyło życie. Jest domysł, że właśnie to dziecko wznieciło pożar bawiąc się zapałkami. Dochodzenie sądowe jest w toku.

⁂ **Nadwórna.** (Wśród sprzeczki) pomiędzy ojcem a synem Slusarczykami w Nadwórnej, pierwszy pochwyciwszy siekierę zadał synowi dwa cięcia tak gwałtowne, że przeciął mu oboje ramion, aż do kości. Ciężko uszkodzony Slusarczuk syn znajduje się w niebezpieczeństwie życia. Stwierdzono, że lubił on ciągle się sprzeczać z ojcem, a nawet porywał się na niego. Winny został uwięziony.

⁂ **Sambor.** (Zawód w miłości) doznany popchnął 22 letniego parobczaka Hryńka Kaczałubę w Janowie do podwójnej zbrodni: morderstwa i samobójstwa. Gospodarz Mikołaj Łeszo, służbodawca jego, wdowiec, przyrzekł mu rękę swej 18-letniej Kasi i gospodarstwo swoje, lecz cofnął później słowo i sam postanowił ożenić się powtórnie. Kaczałub usłyszawszy, że Łeszo dał już nawet na zapowiedzi, widząc wszystkie swoje nadzieje zniszczone, zastrzelił Kasię z pistoletu w polu, a następnie pobiegł do stodoły swego służbodawcy i tam się obwiesił.

⁂ **Skałat.** (Podczas pijatyki) we wsi Sadzawkach przyszło do bójki pomiędzy trzema włościaninami, wśród której zabity został Hnat Skibniewski. Zabójców oddano sądowi.

⁂ **Tarnobrzeg.** (Pozostawiona bez nadzoru) dwuletnia córka gospodarza Walentego Żelika w Żupawie, poparzyła się wrzątkiem tak niebezpiecznie, że w ciągu doby umarła. Rodziców pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

⁂ **Złoczów.** (Ciężko okaleczał) z powodu własnej nieostrożności 14-letni robotnik w papierni sassowskiej Wojciech Gabryluk. Maszyna zgruchotała mu cztery palce u prawej ręki. Gabryluk odwieziony został do szpitala w Złoczowie.

Modne wody.

III.

Nie dość zmienić miejsce od czasu do czasu, trzeba innych ludzi widzieć, inne fizyonomie. Praktyczni Anglicy mają pod tym względem racyę; większość ich nie jeździ dla dlatego, aby używać za granicą, ale aby po powrocie módz jeszcze lepiej ocenić przyjemność domowego życia. Pierwszy obcy mundur, pierwsza postać, do której widoku się nie przywykło, działa jakoś odświeżająco na umysł, pobudza do spostrzeżeń, bo nam się zdaje, iż u siebie nic nowego zobaczyć nie potrafimy.

Z tego powodu stacya Rosenheim przyjemnie brzmi w uszach; pierwsza to stacya obcego państwa, która się zawsze wiąże z jakąś podróżą do Włoch czy do Monachium. Tym razem Rosenheim starało się na przyjęcie cesarza Wilhelma usprawiedliwić swoje różane nazwisko. Cały dworzec był przystrojony w najpyszniejsze kwiaty, rozciągano właśnie dywany, bo cesarz w przejeździe do Gastein miał tam przenocować. W Monachium cesarz nigdy się dłużej nie zatrzymuje. Na dworcu bawarskiej stolicy nie było żadnych przygotowań, jakiś podszarzały dywan rozścielony przed wagonem, oto wszystko. Właśnie pociąg nasz wjeżdżał do wielkiej halli bawarskiego dworca, gdy cesarz, stojąc na tym dywanie, słuchał powitalnej przemowy burmistrza. Wyprostowany, prawie sztywny dawniej monarcha bardzo się już pochylił i robi wrażenie starca, dźwigającego z trudnością brzemię lat ośmdziesięciu. Choroba cesarzowej także go podobno bardzo przygnębiła, tembardziej, że stan jej nie jest bynajmniej zadawalniający, jak mówią na miejscu, w Koblencyi. Dwaj lekarze, którzy bywają w zamku, zachowują ścisłą tajemnicę, obawiając się, aby ich prawdziwe zdanie nie dostało się do gazet a później do rąk cesarzowej, która z szczególną wytrwałością szuka zawsze w dziennikach biuletynów o swem zdrowiu.

Znając Monachium pojechałem na noc do Augsburga, który obecnie oprócz swej gazety słynie z wyrobów żelaznych i bawełnianych. Miasto zamożne wystawiło sobie gmach teatralny, zupełnie skopiowany z wiedeńskiej opery, tylko naturalnie mniejszy. Jest *foyer* z malowaną *loggią*, są muzy z bronzu na wierzchu, tylko, że poschodzili z pegazów i stojąc trzymają za wędzidło poetyczne rumaki. Piwo augsburskie bardzo mocne, o czem miałem dość sposobności się przekonać. Wieczorem cały Augsburg wrzeszczał, wydawał ochrypłe okrzyki i chciał śpiewać ale nie mógł, bo widocznie piwo nie usposabia do śpiewu. Muzyka wojskowa wygrywała dość piskliwie arye z operetek, a niespokojni po czarnym nektarze obywatele Augsburga, akompaniowali jej po ogrodzie i dalekich, bardzo pięknych i cienistych spacerach. Pola i gaje mówiły — ale tym razem dość niepoetyczną mową. Jak we wszystkich niemieckich miastach stara część bardzo zajmująca i oryginalna budowa domów, podobnych do siebie, chociaż w szczegółach rozmaitych — nie powiem jednak, żeby i nowe ulice Augsburga nie warte były zwiedzenia, bo miasto budowało się ładnie a przedewszystkiem zdrowo i praktycznie. Kamienica z kamienicą się nie łączy, jedną od drugiej przedziela ogródek. Dużo kwiatów, dość powietrza, co osobliwie w mieście, w którem fabryczne dymy często pełzają po ziemi, jest rzeczą konieczną. Naturalnie niemieckim obyczajem dano mi w hotelu mimo upału nie do wytrzymania wielką pierzynę i poduszek bez liku. Wyjechałem z przyjemnem wrażeniem, bo za dobrą kolacyę z pół butelką wina, za pokój z światłem i usługą, herbatę z wybornem pieczywem, masłem i jajami, wreszcie za miejsce w hotelowym omnibusie, z dworca i na dworzec — zapłaciłem sześć mark nie spełna. Niechże mi tego kochany Salzkammergut dokaże!

Co się ze mną na drugi dzień po wyjeździe do Augsburga działo, tego już nie wiem, przypominam sobie tylko, że w wagonie było trzydzieści kika stopni ciepła, że zmorzony snem i gorącem przepraszałem co chwilę sąsiada, potrąciwszy go łokciem lub głową, i że przepraszała mnie także wielkiej objętości Szwabka, której moje ramiona nie dość były chude, aby na nich zasnąć w jednej chwili. Dopiero w zimnej kąpieli w Wiesbaden odzyskałem przytomność, a przy *table d'hôte* w *Nassauer Hof* przypomniałem sobie, że wyjechałem z Wiednia — aby używać świeżego powietrza. Ten *Nassauer Hof*, to stara dobra firma, z najlepszemi kulinarnemi tradycyami; pamięta, kiedy z naprzeciwka, z kurhauzu dochodził brzęk złota na stołach rulety, pamięta, kiedy jeszcze ks. Adolf mieszkał w pobliskiej ulicy, a szczęśliwi obywatele nadreńskiego państewka nie potrzebowali utrzymywać jak tylko 24 żołnierzy, którzy nie pilnowali granic ale kasy banku. Obecnie zielone stoły znikły, pałac książęcy pustką stoi, z zamkniętemi okiennicami, a sam ks. Adolf siedzi prawie cały rok w Gräfenbergu i zimną wodą kuruje blizny, które mu zadali Prusacy. W *Nassauer Hof* jednak wesoło, znać, że Wiesbaden nie upadł, że jeszcze przyciąga cudzoziemców; sala duża, przynajmniej trzysta osób siedzi przy długich stołach, miejscowy *Neroberger* płynie strugami, towarzystwo w podniesionych humorach, kwiaciarki róże roznoszą, a nawet gorąco zdaje się mniejszem, bo powiadają, że wino chłodzi...

Po obiedzie naturalnie pod kolumnady i do parku — na świeże powietrze. O! jakżeż gorąco! — Pod kolumnadą kupcy drzemią nad towarami. ten i ów co chwilę jedno oko otworzy, aby zobaczyć, czy jaki nieproszony amator nie zabrał mu pary kolczyków lub koronkowego wachlarza, kilkanastu cudzoziemców leniwo nogi wlecze po rozpalonych kamieniach, jakaś elegantka tylko rozbudzona pięknością wystawionego za gablotką kapelusza zapomina o upale i targuje się zawzięcie z modniarką. W dawnych salach gry czytelnie, bilardy, sale jadalne — nie znać opustoszenia, bo osób dosyć, a wszystko wybornie utrzymane. Służba w takich samych frakach jak za dawnych czasów, granat ze srebrem. Wszystko to — kolumnady, parki i fontanny — powstało za angielskie, francuzkie, polskie i rossyjskie pieniądze, Niemcy mało przegrali, bo jak który stracił talara, to za pokutę nie jadł obiadu i wracał do domu. Przed kurhauzem, nad sadzawką, mnóstwo wcale wytwornej, chociaż drzemiącej publiczności. w dużym kiosku gra orkiestra o 60 muzykantach, a czarne łabędzie podpływają do brzegu i swym piskliwym, metalicznym głosem przedrzeźniają dęte instrumenta. Dalej trochę, ułaskawiony jeleń płynie rozkoszując się w kąpieli i spogląda ciekawie na brzeg, czy nie zobaczy kogoś, ktoby mu bułkę przyniósł z obiadu. Park piękny, muzyka wyborna, lody także nic nie pozostawiają do życzenia, ale upał jak w piekle, promienie słoneczne odbijają się o pagórki i koncentrują w wiesbadeńskim kotle. Ale pocieszmy się, to musi być upał wyjątkowy, wszakże tutaj kilkanaście tysięcy ludzi przyjeżdża na lato — dla świeżego powietrza, nie musi być zatem tak źle, jak dzisiaj...

Zresztą zmrok nadchodzi — powietrze się ochłodzi. Galeryami zatem do źródła, ale gdzież z żelaza, więc pieką, wydając z siebie żar, którym przez cały dzień nasiąkły, a źródło i w zimie ma pięćdziesiąt kilka stopni ciepła, tak, że trzeba wyziębiać wodę do kąpieli. Tam więc na darmo szukać ochłodzenia. Ulice ładne, w znacznej części wysadzane pięknemi platanami, sklepy bogate, hotele bez liku — a wśród tego wszystkiego, na placu pod zamkiem budowa bardzo wspaniała, kościół protestancki, gmach nowy z czerwonego nadreńskiego kamienia, o dwóch wysokich wieżach. Zbór to nader zajmujący, bo niby gotycki, linie wzięte z katolickich

świątyń, ale odarty z wszelkich ozdób gotyki, niby sam protestantyzm wyszły z łona katolickiego kościoła. Swą wspaniałą prostotą jest to bezsprzecznie jedna z najciekawszych i najładniejszych świątyń, jakiemi się może poszczycić nowe budownictwo. Kościół ten nadto zupełnie odpowiada Wiesbadenowi, miastu nowemu, pełnemu will i ogrodów, w którem starożytna świątynia byłaby anachronizmem.

Zadawałem sobie nieraz pytanie, czem właściwie te nadreńskie miasta, jak Wiesbaden, jak Heydelberg i innych wiele, przyciągają do siebie tę niezliczoną ilość cudzoziemców, którzy stanowią ich bogactwo. Wody mineralne Wiesbadenu nie mają tak wielkiego znaczenia, wychwalane położenie Heydelberga nie jest tak nadzwyczajnem, aby dlań przyjeżdżać ze Szkocyi lub z Ameryki. Przyczyna leżeć więc musi gdzieindziej — i to w taniości i w tej wygórowanej uprzejmości, jaką mieszkańcy tych miast odznaczają się wobec cudzoziemców, wiedząc, że z nich żyją. Właściciele hoteli zadawalniają się małym zyskiem, starają się gości otoczyć zupełnym komfortem i radziby zgadywać ich myśli, ztąd pochodzi, że jakiś rentier, który w domu nic nie ma do czynienia, przyjedzie na dwa dni do Wiesbadenu, a siedzi tam trzy miesiące, że jakaś familia angielska, któraby w swem mieście rodzinnem dom prowadzić musiała, przepędza w Heydelbergu całą zimę. Ogromna konkurencya właścicieli hotelów pomiędzy sobą dokonywa również bardzo wiele, i tym sposobem te miasta ciągle się podnoszą i nie potrzebują do połowy lipca czekać — na sezon.

Ależ ja do Wiesbaden przyjechałem dla powietrza a nie dla ekonomicznych i hotelowych studyów, szukałem więc tego powietrza przez kilka dni, wychodziłem na Neroberg, gdzie wprawdzie dobre winogrona rosną, ale drzew nie ma, zapuszczałem się ku prawosławnej kaplicy i ku górom Taunus, ale ostatecznie wracałem do parku, bo tam jeszcze najznośniejsza była egzystencya. Wkrótce zacząłem się na seryo dziwić, dla czego tam siedzą ludzie, którzyby w tej chwili mogli być w Szwajcaryi i z tęsknotą spoglądać do kalendarza, że dnie schodzą za dniami — a ja, wyjechawszy w góry, zajechałem do miasta. W tych melancholijnych pogrążony kontemplacyach trafiłem w czytelni na fejleton jednej z gazet wiedeńskich, w którym jakiś literat opisywał świeże swe z Ems wrażenia, unosił się nad pięknością doliny Lahny, nad pagórkami malowniczo porosłemi lasem, nad wonnem górskiem powietrzem i t. d. *C'est une idée!* Z Wiesbaden do Ems zaledwie kilka godzin drogi — a te cieniste spacery, te skały, ta rzeka środkiem miejscowości płynąca, co to musi być za rozkosz! — Fejletonista opowiadał o spacerach czółnem po rzece, a nawet o regatach; jak to przyjemnie musi być kołysać się w takiej gondoli, gdy chłodny wietrzyk od gór wieje, jak miło w towarzystwie robić wycieczki, a w Ems przecież o towarzystwo nie trudno! Zresztą Ems słynie w całej Europie jako miejscowość urocza, lekarze z Moskwy, Petersbuga, z Warszawy i Kopenhagi wysyłają tam cierpiących na piersi, aby się pokrzepili, nabrali sił w tem cudownem powietrzu. A cóż i to za temi wodami nie przemawia, że cesarz niemiecki jeździ do nich co roku, że cała towarzyska śmietanka z Berlina i Petersburga zbiera się nad brzegami uroczej Lahny, o przejrzystych wodach i lesistych brzegach! Jedźmy więc do Ems, będzie to korona wakacyi, ztamtąd z pewnością z przykrością tylko wyjeżdżać przyjdzie...

K Ch

OSTATNIA POCZTA

Z podróży Najj. Pana do Salcburga i Gasteinu odbieramy dzisiaj obszerne szczegóły. Najj. Pan przybył do Salcburga d. 3 b. m. o godz. 4 rano i został na dworcu kolei żelaznej powitany przez namiestnika hr. Thuna, marszałka sejmu hr. Choryńskiego i burmistrza dr. Biebla. Miasto całe było świątecznie przystrojone, a pomimo wczesnej godziny tłumy ludu zalegały ulice, któremi miał przejeżdżać monarcha. O godzinie 5tej przybył do rezydencyi cesarskiej na powitanie Najj. Pana Najd. Cesarzewicz i udał się wraz z swym Najj. Rodzicem na rewją, która rozpoczęła się przy pysznej pogodzie o godzinie 6tej, a ukończyła około godz. 8 z rana. Po rewji odbyło się w rezydencyi przyjmowanie władz i korporacyi. Burmistrzowi dziękował Monarcha za świetne przyjęcie, jakie zgotował Salcburg przybywającej w jego mury parze cesarzewiczowskiej. Najj. Pan rozmawiał obszernie z innemi także osobami, wypytując się o stosunki kraju i miasta, o stan szkół i położenie ekonomiczne.

Po audyencyach udał się Najj. Pan do willi w Hellbrunn zajmowanej przez Najd. Cesarzewicza i Jego Małżonkę. Przywitanie z Najd. Arcyksiężną Stefanią było nader czułe i serdeczne. O godzinie 3ciej był w willi obiad familijny, w którym wzięli udział prócz Najj. Pana, Najd. Pary Cesarzewiczowskiej i Arcyksięcia Ludwika Wiktora tylko osoby należące do świty cesarskiej. Po obiedzie zaszczycił Monarcha swemi odwiedzinami hr. Thuna, następnie powrócił do willi Hellbrunnu i udał się potem wraz z Najd. Cesarzewiczem i Arcyksięciem Ludwikiem Wiktorem na zamek Klessheim, gdzie pozostał na herbacie. Nazajutrz, to jest 4 b. m. rano wyjechał Najj. Pan przez Lend do Gastein, dokąd przybył o godz. 11½ przed południem wśród dźwięków hymnu narodowego, bicia w dzwony i grzmiących okrzyków. Najj. Pan miał na sobie mundur pułku piechoty pruskiego z wielką wstęgą czarnego orła. Powitali Najj. Pana burmistrz miejscowy, książę Schwarzenberg, książę Rohan, minister Szlavy, biskupi Irsik i Haiss, oraz inne wysoko położone osoby. Tymczasem cesarz Wilhelm zeszedł ubrany w mundur pułkownika austryackiego z wielką wstęgą orderu świętego Stefana ze schodów pałacu łazienkowego. Cesarz Franciszek Józef pospieszył naprzeciw niemu przez dziedziniec. Monarchowie uściskali się i ucałowali serdecznie. Ręka w rękę poszli wśród żywej rozmowy do pałacu łazienkowego. Po trzech kwadransach powrócił Najj. Cesarz Franciszek Józef do hotelu Straubingera, przyjmując od dam najłaskawiej bukiety.

W ostatnich czasach rozpuściły dzienniki wiedeńskie pogłoskę, że znany przewódca prawicy hr. Hohenwart zamierza wycofać się z areny parlamentarnej. Wieściom tym zaprzecza stanowczo *Politik*, pisząc zarazem, że hr. Hohenwart czuje się wprawdzie fizycznie osłabionym, o dobrowolnem jednak ograniczeniu jego działalności parlamentarnej nie ma mowy. Po podróży cesarskiej do Galicyi — donosi dalej *Politik* — wyraził wprawdzie hr. Hohenwart mniemanie, że przewództwo prawicy powinno przejść na Polaków i miał w tej mierze dłuższą naradę z p. Grocholskim, przewodniczący jednak Koła polskiego nie przyjął propozycyi Hohenwarta, który pozostał i nadal oficyalnym naczelnikiem prawicy i jako taki utrzymywał i utrzymuje polityczne stosunki z hr. Taaffe. Hr. Hohenwart wystąpi także w najbliższej sesyi parlamentarnej w charakterze przewódcy większości.

W sprawie projektu reformy wyborczej donoszą dzienniki czeskie, że żadnemu z sejmów nie zostanie przedłożony jakibądź projekt rządowy, któryby mógł zaostrzyć istniejące przeciwieństwa, lub wywołać agitacyę między ludnością.

Presse pisze w najświeższym numerze: „Werbunek na rzecz uniwersytetu praskiego przybiera coraz większe rozmiary. W Niemczech zobowiązało się wielu studentów udać na kursa do Pragi, a w tych dniach ma się odbyć w Morawii zebranie studentów czeskich dla naradzenia się, w jaki sposób możnaby dostarczyć sukursu żywiołowi czeskiemu. Należałoby zresztą tylko winszować staremu uniwersytetowi praskiemu tej popularności, gdyby motywami, które powodują niemieckich i czeskich studentów do ubiegania się o zaszczyt słuchania wykładów w Pradze, nie były wyłącznie motywa polityczne i narodowe. Obawiamy się, aby przytem nie ucierpiała nauka, która przecież powinna być wyłącznym celem młodzieży akademickiej. Student powinien się uczyć a nie politykować, a zaprawdę służy on lepiej swemu narodowi, jeśli stara przyswoić sobie na przyszłość zdobycze naukowe, niż gdy paraduje demonstracyjnie w różnokolorowych wstążkach i w narodowych barwach. Zresztą będzie zadaniem władz akademickich i cywilnych dać na to baczenie, aby uniwersytet nie stał się areną młodzieńczych namiętności politycznych.“

Wedle dzienników wiedeńskich zapadło już ostateczne postanowienie powiększenia personalu urzędników w ministerstwie wojny. Najprzód powiększony zostanie personal departamentu rachunkowego, gdyż okupacya bośniacka stała się przyczyną wzmożenia się prac zarządu wojennego. Do departamentu rachunkowego ma być powołanych około 70 nowych urzędników.

Szef sekcyi Fidler obejmuje urząd przewodniczącego w centralnym zarządzie dla spraw wykształcenia przemysłowego. Referentem ma być radca sekcyjny Dumreicher, który też wypracował odnośny program. Zarząd centralny zamierza rozpocząć swoją czynność mianowaniem kilkunastu najzasłużeńszych fachowych nauczycieli.

Dzienniki zapewniają, że jednym z najpierwszych projektów, jakie przedłoży rząd Radzie państwa, będzie projekt o pocztowych kasach oszczędności.

Wczoraj odbyło się w Wiedniu posiedzenie rady generalnej austryacko-węgierskiego banku w sprawie zapisanych i zadrukowanych banknotów. Austryackie ministerstwo skarbu zastępował radca dworu Niebauer.

Na ostatnich naradach gabinetowych w Peszcie został wedle doniesienia dzienników węgierskich ułożony w głównych zarysach program dla najbliższej sesyi sejmowej. Najważniejsze projekta zostały naszkicowane, a rada ministrów wzięła pod szczegółową rozwagę kwestyę celnego i handlowego związku z Przedlitawią. Jako pierwsze przedłożenia mają być wniesione do nowego parlamentu: projekt ustawy o przedłużeniu mandatu poselskiego z lat trzech na lat pięć i jeden lub dwa projekta o objęciu na rachunek państwa mniejszych kolei żelaznych, prócz tego oczekiwać należy przedłożeń o budowie kolei drugorzędnych. Co się tyczy wniesionego już dawniej do Izby projektu o ślubach cywilnych, a właściwie ślubach między chrześcianami i niechrześcianami, to nie ma nadziei, aby projekt ten miał dostać się pod obrady Izby, tem bardziej, że przedmiotem tym nie zajmowano się wcale na ostatnich konferencyach ministeryalnych. — Nie zdaje się także, aby na najbliższej sesyi miano zajmować się reformą administracyjną, jakkolwiek zajmuje pierwsze miejsce w każdym programie stronnictw politycznych w Węgrzech. Prezes gabinetu Tisza oświadczył sam i to dobitnie, że pragnie w najbliższej przyszłości zachować nietkniętym obecny system administracyjny. Natomiast wniesie rząd na jednem z pierwszych posiedzeń budżet na rok przyszły i wezwie Izbę do rozpoczęcia nad nim obrad. Budżet ten zostanie ułożony ostatecznie z końcem bieżącego tygodnia.

Prezes gabinetu Tisza wyjeżdża dnia 10 b. m. do Ostendy, gdzie zabawi do końca bieżącego miesiąca

---

Car Aleksander odbył w Niżnym Nowgorodzie przegląd wojska a następnie wraz z rodziną wyjechał do miasta Jurjewca w gubernii Kostromskiej, położonego w odległości około 20 mil w kierunku północnozachodnim od Niżnego Nowgorodu, nad Wołgą, gdzie przybył dnia 2 sierpnia i był przyjmowany chlebem i solą. Ponieważ Jurjewiec jest małem miasteczkiem, o ile się zdaje nic posiadającem nic takiego, coby je uczynić mogło celem carskiej podróży, prawdopodobnem jest zatem, że zatrzymawszy się tam car uda się dalej w górę Wołgi do Kostromy a może i do Jarosławia.

Z Oranu donoszą, że przybyło tam na powrót 60 Hiszpanów, którzy powrócili do ojczyzny z powodu wypadków zaszłych w Algierze, ale nie mogli znaleźć zarobku w swoim kraju. Wykupiono znowu sześciu jeńców hiszpańskich od Bu-Amemy.

Banda tunetańska, która zrabowała pewien folwark i zabiła jednego Greka, została zaatakowaną przez plemię Uled-Said, poniosła ciężkie straty i musiała oddać zabrane łupy.

Ali-ben-Kalifa, przywódca powstania w Sfaksie, przeszedł za granicę tripolitańską, ale Turcy zmusili go do powrotu. Ma on obecnie znajdować się pod Elbama o półgodziny drogi na zachód od Gabesu.

Dowódcą wojsk tureckich w Tripolis mianowany został pułkownik Valentin Baker.

Dyskusya nad bilem reformy stosunków ziemiańskich w Irlandyi zajęła w Izbie niższej angielskiej 45 posiedzeń. Zasada bilu wyszła z dyskusyi nietknięta, ponieważ Gladstone bronił jej z nadzwyczajną energią i dopuścił tylko takie poprawki, które nie wchodziły w sprzeczność z zasadniczą myślą ustawy i których słuszność sam uznawał. Obecnie po mowie lorda Salisbury nie ma już obawy, aby Izba wyższa albo odrzuciła bil, albo też poczyniła w nim ważne zmiany. Izba wyższa przyjęła już bil w drugiem czytaniu a teraz ma przystąpić do trzeciego, czyli do szczegółowej dyskusyi, w której okaże się, jakie poprawki stronnictwo konserwatywne wnieść zamierza.

Podsekretarzem stanu dla spraw kolonji angielskich mianowany został James Paget.

Książę Walii zagaił onegdaj kongres międzynarodowy lekarski w Londynie w obecności cesarzewicza niemieckiego. W kongresie bierze udział 3,000 lekarzy, w tej liczbie 300 z Niemiec.

Według telegramu z Nowego Jorku aresztowano w Peeryi w stanie Illinois niejakiego Crove, jako fabrykanta maszyn piekielnych. Okazuje się zatem, że informacye dzienników amerykańskich, o których wspominaliśmy, były prawdziwe.

Hiszpańska rada ministrów postanowiła odpowiedzieć na notę kardynała Jacobiniego z powodu zajść przy pogrzebie Piusa IX wyrażeniem ubolewania nad zaszłemi wypadkami, oraz oświadczeniem, że międzynarodowe obowiązki nie pozwalają Hiszpanii mieszać się w sprawy wewnętrzne włoskie.

Według *Pol. Corr.* Porta oświadczyła urzędownie posłowi greckiemu w Konstantynopolu Kondurjotisowi, że reklamacye jego w przedmiocie urzędu celnego tureckiego na moście w Arta nie mogą być uwzględnione, ponieważ granica w tym punkcie już jest ustanowioną ostatecznie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 sierpnia. Rada generalna banku austro-węgierskiego uchwaliła normę wymiany zniszczonych i częściowo uszkodzonych tegorocznych banknotów dziesięcioguldenowych. Uchwała ta będzie bezzwłocznie ogłoszona w Wiedniu i Peszcie. Stanowi ona, że banknoty, które przez wyciskanie stempli lub dodawanie napisów rozmyślnie uczynione zostały nieużywalnemi, do dnia 15 września r. b. przyjmowane będą przez wszystkie zakłady bankowe za gotówkę lub do bezpłatnej wymiany. Po upływie tego terminu oddawca takich rozmyślnie przekształconych lecz niewątpliwie prawdziwych banknotów opłacać będzie po 5 centów od sztuki tytułem zwrotu kosztów fabrykacyi i manipulacyi. Komisarz rządowy austryacki oświadczył, że jeżeli bank w ten sposób ułatwi wycofanie przekształconych banknotów i przez to, o ile jest możebnem, przyjdzie w pomoc potrzebom cyrkulacyi pieniężnej, to i rząd austryacki gotów jest również dozwolić na przyjmowanie takich banknotów w kasach i urzędach aż do d. 15 września r. b., a następnie zaprzestać ich przyjmowania.

Wiedeń. 4go sierpnia. *Wiener Abendpost* pisze z powodu zjazdu w Gastein: Ludy z szczerą i prawdziwą radością witają spotkanie się ukochanych swych monarchów, spotkanie to bowiem jest ponownem świadectwem ścisłego, nierozerwalnego związku przyjaźni, jaka łączy obu monarchów i ich państwa. Ludy monarchii austro-węgierskiej widzą w ponawiających się zjazdach nowe utrwalenie błogiego w skutki przymierza i rękojmię niczem niezamąconego istnienia w najodleglejszą przyszłość obu państw. Telegram gasteński do *Abendpost* donosi, że na wszystkich stacyach kolei żelaznej Gizeli niemniej we wszystkich miejscach, przez które przejeżdżał Najj. Pan, witały Go tłumy ludu wiejskiego z prawdziwym zapałem.

Berlin, 4 sierpnia. *Nordd. All. Ztg.* pisze: Od lat wielu nawykły ludy obu państw potężnych upatrywać w corocznych zjazdach swych monarchów drogocenną rękojmię własnej państwowej przyszłości, a opinia publiczna Europy liczy się z zjazdami cesarzy mimo wybitnego ich charakteru osobistego. Opinia publiczna jest tego przekonania, że zjazdy te są potężnemi czynnikami w kombinacyach polityki międzynarodowej, dlatego też i dzisiaj wzrok wszystkich skierowany jest na Gastein, którego źródła użyczyły naszemu monarsze swych sił do sprawowania ciężkich obowiązków.

Berlin, 5 sierpnia. Król Kalakaua wczoraj po południu o godzinie kwadrans na szóstą odjechał do Wiednia.

Fryburg (w Bryzgowji) 5 sierpnia. Zarządca dyecezyi Bübel umarł dzisiejszej nocy.

Kiel, 4 sierpnia. Według *Kieler Ztg.* dwóm parowcom zbudowanym w warsztatach Howalda, a noszącym nazwę *Diogenes* i *Sokrates* zabroniono wypłynąć z portu. Gdy *Diogenes* wczoraj chciał odpływać pomimo zakazu, wzięto go pod sekwestr i zarządzono środki, ażeby nie dopuścić odpłynięcia.

Petersburg, 4 sierpnia. *Prawit. Wiestnik* donosi z Puczach w gub. Kostromskiej, że car w dalszej podróży wszędzie jest przyjmowanym najradośniej. Wczoraj rodzina carska modliła się w miejscu, w którem protoplasta dynastyi carskiej Michał Romanow przyjmował niegdyś posła przywożącego mu wiadomość, że dom Romanowów został na tron powołany.

Tours, 5 sierpnia. Gambetta przybył tutaj, powitany okrzykami przez niezliczony tłum ludu. W przemówieniu wspomniał o bolesnych uczuciach, jakich doznawał za pierwszego swego pobytu w tem mieście, i wskazał na znaczenie osiągniętych postępów. Jeżeli jeszcze przykremi są dla nas wspomnienia naszej porażki, to przynajmniej jesteśmy świadkami zupełnego tryumfu republiki i odnajdujemy się wszyscy w uczuciach przywiązania do Francyi republikańskiej.

Konstantynopol, 5go sierpnia. Porta ratyfikowała konwencyę w przedmiocie sprostowania granicy bułgarskiej.

Rzym, 4 sierpnia. Na dzisiejszym tajnym konsystorzu miał papież allokucyę w języku łacińskim a następnie prekonizował patryarchę armeńsko-katolickiego Azaryana i biskupów Bośnii i Hercegowiny. W allokucyi papież mówił o zasługach Azaryana, o przywróceniu hierarchii katolickiej w Bośnii i Hercegowinie, a jak zapewniają także o wypadkach zaszłych podczas przeprowadzania zwłok Piusa IX.

Londyn, 4 sierpnia. Biuro Reutera donosi, że konwencya z Boerami została podpisaną. Rząd transvaalski oddany będzie Boerom w dniu 8 b. m. Członkowie komisyi królewskiej opuszczają Pretoryę.

Wiedeń, 4 sierpnia. Patentem Cesarskim z dnia 2 sierpnia Sejm galicyjski zwołany został na 14 września.

Wiedeń, 5 sierpnia. *Wiener Ztg.* donosi z Gastein: Najj. Pan odwiedził po południu hrabinę Meran, udzielił posłuchania ministrowi Szlavy, które trwało trzy kwadransy; był na obiedzie o godzinie 3 u cesarza Wilhelma. Na obiedzie tym byli oprócz obu świt i księcia Reussa wraz z małżonką, książęta Rohan i Schwarzenberg, minister Szlavy, hr. Thun, baron Koller i hr. Lendorf. Po obiedzie odbył się *cercle*. Cesarz Wilhelm chciał zaraz rewizytować Najj. Pana, który jednak z troskliwości o stan zdrowia sędziwego Monarchy odwiódł go od tego. Goście kąpielowi, przebywający w Gastein, z których wielu Najj. Pan zaszczycił swoją uwagą, zachwyceni są łaskawą uprzejmością Monarchy. Wycieczka do Böckstein i do „*Solitude* nie odbędzie się; natomiast Najj. Pan ma odwiedzić tutejszą szkołę.

Rzym, 5 sierpnia. Ajencya Stefaniego donosi, że poseł hiszpański zakomunikował Manciniemu telegram swojego rządu, wyrażający ubolewanie, że jeden z prałatów hiszpańskich wmieszał się w sprawy niezostające w związku z jego stanowiskiem biskupiem.

Tours, 5 sierpnia. Na bankiecie Gambetta odpowiadając na toast mera miał mowę, w której powiedział, że Francya w ciągu ostatniego dziesięciolecia uporządkowała finanse i odbudowała dawną potęgę militarną pod sztandarem republiki. Wskazawszy, że stronnictwo monarchiczne jest pokonanem, mowca dodał, iż przyszedł dla republiki czas zrealizowania oddawna przyrzeczonej emancypacyi socyalnej, zupełnej wolności w polityce i trwałego postępu. Mowca oddaje Grévemu gorącą pochwałę i ubolewa że nieprzyjęto ustawy o wyborach zbiorowych, któraby pozwoliła na gruntowniejsze ugrupowanie warstw demokratycznych. W dalszym ciągu mówi o rozmaitych reformach, które uważa za konieczne, nagania senat, że nie uchwalił ustawy o świeckiem nauczaniu, oświadcza że jest zwolennikiem dwóch Izb, ale pragnie aby je ożywiały też same nadzieje. Ażeby to osiągnąć należy zmodyfikować sposób wyborów do senatu i jego zakres działania, należy poddać powtórnemu wyborowi przez kongres wszystkich senatorów dożywotnich, z wyjątkiem tych, którzy najpierwsi zostali wybrani przez Zgromadzenie narodowe. Mowca żąda rozwoju szkół i zupełnej wolności zgromadzeń, a w końcu reasumuje swoje żądania w ten sposób: 1) częściowa zmiana konstytucyi t. j. tych jej artykułów, które mówią o organizacyi senatu; 2) utworzenie większości rzeczywiście przedstawiającej Francyę; 3) przywrócenie i poszanowanie prerogatyw władzy administracyjnej.

Londyn, 5 sierpnia. Izba wyższa przystąpiła do dyskusyi szczegółowej nad bilem irlandzkim. Poprawka ks. Argyll dozwalająca właścicielom ziemskim w prowincyi Ulster nabywać prawo dzierżawy, oraz przy sprzedaży dóbr dzierżawionych potrącać poniesione na ten cel wydatki, została przyjętą pomimo zakwestyonowania jej przez rząd 219 głosami przeciw 67. Lord Granville, chociaż cierpiący, znajdował się na posiedzeniu. Kilka dalszych poprawek również pomimo opozycyi rządu przyjęto znaczną większością.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 sierpnia 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 183·50. Węg. akcye kredyt. 361·50, Akcye anglo-austr. 158·80, Akcye banku Union 148·20, Akcye kolei Karola Ludwika 328·75, Akcye kolei północnej 235·5 , Akcye kolei południowej 130·—, Akcye kolei Alföld. 1[illegible]·50, Akcye kolei Elżbiety 210·5[illegible], Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 186·5[illegible], Akcye kolei węg. północno-wschodniej 172·75, Wiedeńskie losy 136·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 98·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cissy 115.80, Losy tureckie 26·25 Węgierska renta 117·85, Akcye banku związkowego 141·20, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 128·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 4 sierpnia 1881, godz. 4 min. 56. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika — —, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·— . Usposobienie —.

Wiedeń, 5 sierpnia 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 370·10, Anglo-Austr. 15[illegible]·50, Akcye banku Union 148·30, Kolej Karola Lud. 329·25, Południowa 131·25 Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31½, Rubel papierowy 1·2[illegible]½ Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 4 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 12·75 zł., żyto 9·10 do 9·50 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 36 — do 36·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.56 do 11·60 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·36 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 214·50 m., żyto —·— m., spirytus 58·20 m., olej rzepakowy 57·60 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 68·— fr., olej rzepakowy 83·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies — —, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki za miesiąc sierpień dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 5 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.[illegible]3mm Psychrometr suchy + 16.2°C. Psychrometr wilgotny + 14.1°C. Prężność pary 10 mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 5. Wiatr NW2. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 13°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 765.13.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 5 sierpnia 1881.

Hotel Europejski.

Pp. M. Torosiewicz z Peltwy. T. Żurowski z Berezika K. Lindner z Wiednia.

Hotel George'a.

P. O. Schnell z Firlejówki.

Hotel Angielski.

Pp K. Kaczorowski z Poznania. B Drohomirecki ze Stanisławowa. E. Komarnicki ze Starego miasta.

Hotel Langa.

Pp A. Gebauer z Krakowa. L. Bazan z Krakowa.

Hotel Lazarusa.

Pp Dr. A. Rosenbaum z Łopatyna. J. Steinhardt z Tarnopola.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J Jaworski do Czercza J. Horodyski do Krucheli J br Christiani do Trzciany. T. Bobrowski do Rossyi. O. Sala do Wysocka. O. br. Wattman do Rudy. F. Wolfarth do Ku zawy

---

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

---

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 sierpnia 1881

	płacą	żądają
	waluty austr.	
1. Akcye za sztukę (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	328 25	33[illegible] 25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	185 50	188 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310 —	314 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256 —	[illegible]6[illegible] —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 85	102 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 15	97 15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 85	102 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 25	104 25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 50	103 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103 50	105 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	[illegible] —	94 -
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 30	102 30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25
5. Losy miasta Krakowa	19 50	2[illegible] 50
„ „ Stanisławowa	24 —	2[illegible]
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 42	5 [illegible]
Dukat cesarski	5 44	5 [illegible]
Napoleondor	9 28	9 [illegible]
Półimperyał	9 53	9 6[illegible]
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 [illegible]
„ „ papierowy	1 24¾	1 26[illegible]
100 marek niemieckich	57 05	57 7[illegible]
Srebro	99 50	100 5[illegible]
Kupony w srebrze	99 25	100 -

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia [illegible] sierpnia 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.85	78.—
luty-sierpień	77 85	78 —
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 65	78.85
kwiecień-październik	78 65	78 85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122 25	122.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	132. —	132 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133 25	134.—
„ „ 1864 po 100 zł.	175 75	176 25
„ „ 1864 po 50 zł.	173	173.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	[illegible]9 50	— —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.50	144 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.80	101 30
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.30	96.45
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 15	94 [illegible]0
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	100.—	101.—
Galicyi	101.40	102.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98.75	99 25
Węgier	100.25	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	157.—	15[illegible].25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	367.80	368 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	833.—	835.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	647.—	649.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	209.55	210 25
Kol. Preszow-Tarn. (w.e.) a 200 zł. „	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2352.—	2357.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	327 50	328 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	186.75	187 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	353 75	354 25
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a	128 50	129.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.50	172 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.	101.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.50	104.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102 25
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 50	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	106.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.45	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr ziems. po 5½ proc.	103.25	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	95.75	96.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.50	94.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	97.—	97.25
z r. 1867	101.—	101.25
z r. 1868	99.—	99.50
z r. 1872	96 75	97 25
Weg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	94.75	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	183 —	183.50
Clarego po 40 zł. m. k.	— —	— —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.75	112.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w a.	40.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19 50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	42 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 35	117.50
Paryż za 100 fr.	46.60	46.65
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.54 —	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.31.—	9.32.—
Rossyjski imperyał	9.56.—	9.58.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 4 sierpnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	15
„ „ „ w srebrze	78	85
Renta w złocie	94	35
Losy pożyczki z roku 1860	132	25
Akcye banku austro-węgierskiego	837	—
„ „ kredytowego	370	—
Londyn	117	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31½
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	30

Dziennik Urzędowy.

(5411 2—3) **Edykt.**

L. 10.630. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Poręba przyległość do Tarnowa w gminie katastralnej Poręba;

Rzuchowa w gminie katastralnej Rzuchowa, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Parszczyna czyli Paszczyna, Kochanówka przyległość do Dębicy, Dąbrówka przyległość do Dębicy, w gminie katastralnej Parszczyna czyli Paszczyna, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Zabłędza w gminie katastralnej Zabłędza;

Dąbrówka w gminie katastralnej Dąbrówka tuchowska, okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Dębiaki przyległość do Tuszowa, Reichsheim kolonia przyległość do Tuszowa, w gminie katastralnej Dębiaki — Hyki, okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Chrząstówka w gminie katastralnej Chrząstówka okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Małastów przyległość do dóbr Biecz, w gminie katastralnej Małastów;

Radocina przyległość do Myszczowa w gminie katastralnej Radocina;

Przysłup przyległość ad Uście ruskie w gminie katastralnej Przysłup, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

III. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Golkowice przyległość do dóbr Tyniec, Golkowice część folwark „Biskupie zwany," w gminie katastralnej Golkowice;

Kossocice i Kossocice część, w gminie katastralnej Kossocice, okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Bulowice górne, Bulowice dolne I scheda, Bulowice II scheda (dolne), folwark Łężny albo Czaniec mały, w gminie katastralnej Bulowice, okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Mikluszowice i Gawłówek przyległość do Niepołomic, w gminie katastralnej Mikluszowice, okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Kwików w gminie katastralnej Kwików;

Niwka w gminie katastralnej Niwka;

Rajsko przyległość do dóbr Radłów, w gminie katastralnej Rajsko;

Radłów w gminie katastralnej Radłów, okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Górno i Dołęga, w gminie katastralnej Górno okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Wulka łętowska przyległość do Rudnika, w gminie katastralnej Wulka łętowska, okręgu sądu powiatowego w Nisku; położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 1 sierpnia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczących sądach kolegialnych a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie; pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu; pod III w sądzie krajowym w Krakowie; pod IV w sądzie obwodowym w Rzeszowie; jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętych, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wspisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie;

co do wykazów tabularnych ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu;

co do wykazów tabularnych ad III do sądu krajowego w Krakowie;

co do wykazów tabularnych ad IV do sądu obwodowego w Rzeszowie; najdalej do dnia 30 września 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykaz tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 13 lipca 1881.

(5521 2—3) **Edykt.**

L. 1835. Jan Sobol z Horyhlad uznany marnotrawcą, kurator Jozef Mugenschnabel z Koropca.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz dnia 4 kwietnia 1881.

(5567) L. 2457.

Zawiadomienie

Wincentego Hajdeckiego z Makowa z miejsca pobytu niewiadomego, zawiadamia c. k. Sąd powiatowy w Makowie, iż do sprawy egzekucyjnej przez Zofię Bryndzową o zapłacenie 40 zł. w. a z pn. przeciw niemu prowadzonej, pan Wincenty Łabędź pisarz gminny kuratorem ad actum ustanowiony mu został, któremu dalsze rezolucye tej sprawy dotyczące doręczonemi będą.

Wzywa się zatem nieobecnego Wincentego Hajdeckiego aby temu kuratorowi środki swojej obrony lub sądowi swego pełnomocnika wskazał.

Maków 20 lipca 1881

(5560) **Obwieszczenie.**

L. 1853. C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sąsiadowice złożone zostały w tutejszym c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie przed komisyą hipoteczną w Samborze do dnia 15 sierpnia 1881 w którym to dniu w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze do hodzenia przeprowadzone zostaną.

Sambor dnia 31 lipca 1881.

(5552) **Ogłoszenie.**

L. 17626 C. k. sąd krajowy karny jako sąd prasowy w Krakowie w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa z dnia 27 lipca 1881 l. 10701 w sprawie konfiskaty broszury pod tytułem „Sprawozdanie z międzynarodowego zebrania zwołanego w 50 letnią rocznicę listopadowego powstania przez redakcyę „Równość" w Genewie 1881", orzeka:

1. Bruszura pod tytułem „Sprawozdanie z międzynarodowego zebrania zwołanego w 50 letnią rocznicę listopadowego powstania przez redakcyę „Równość" w Genewie 1881" mieści w sobie znamiona występku z §. 300, 302 i 305 u. k

2. Dalsze rozpowszechnianie tej broszury w myśl §. 493 pk. się zabrania i zakaz ten się ogłasza.

Kraków 31 lipca 1881.

(5554) **Ogłoszenie.**

L. 2573. C. k. sąd powiatowy w Podbużu poszukuje dyetaryusza obznajomionego z czynnościami przy założeniu ksiąg gruntowych.

Kompetenci winni się zgłosić do naczelnictwa sądu najdalej do 20go sierpnia 1881.

Podbuż 2 sierpnia 1881.

(5555) **Ogłoszenie.**

L 50. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastr. „Królówka" dnia 10 sierpnia 1881 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wiśnicz dnia 1 sierpnia 1881.

(5523 3—3) **Edykt.**

L. 6098. C. k. sąd powiatowy w Białej podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem sprzedaży połowy realności do masy konkursowej śp. Franciszki z Homeckich Wywiolkowej należącej, w Białej pod Nr. 177 położonej, wykazem hipotecznym gminy katastralnej miasta Białej Nr. 175 n. 2 haer. objętej i rozpisuje się publiczną licytacyę w trzech terminach na dzień 16 sierpnia, 15 września i 14 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1311 zł. 21½ ct. przyjęta w inwentarzu konkursowym z dnia 29 stycznia 1880.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej 1311 zł 21½ c.t w okrągłej kwocie 140 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych, dających bezpieczeństwo pupilarne.

Warunki licytacyjne, tudzież wykaz hipoteczny przejrzeć można w aktach sądowych tudzież u zawiadowcy masy konkursowej Franciszki Wywiolkowej.

O tem zawiadamia się interesowane strony wiadome do rąk własnych, zaś niewiadome, któreby prawa hipoteczne na w mowie będącą połowę realności po 4 kwietnia 1881 r. uzyskały, jakoteż i te którymby niniejsza rezolucya wcale nie lub przynajmniej nie w przynależytym czasie doręczoną została na ręce ustanowionego kuratora ad actum p. Dr. Jana Roznera adwokata w Białej i przez edykt w rządowej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszony.

Biała dnia 28 czerwca 1881.

(5497) **Erkenntnisse.**

Das k. k. städt. del. Bezirksgericht als Preßgericht in Ried hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1881, Zl. 1078, die Weiterverbreitung der in der Buchdruckerei von E. Satorfy in Schärding gedruckten Ankündigung: „Gicht, Rheumatismus und Hautkrankheiten werden gehoben durch die echte Blutreinigungs-Bienen-Pistel-Fettstoff-Heilmethode ohne Gift", dann der Druckschrift „Ausführliche Gebrauchsanweisung zur Selbstbehandlung und Heilung von Gicht, Rheumatismus und Erkältungen" von Wilhelm Kornpointner. Druck von G. Schuh & Comp. in München. 1880" nach den §§ 8 und 343 St G. verboten.

Das k k Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juli 1881, Z 12472, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Grazer Volksblatt" Nr. 154 vom 10 Juli 1881 wegen des Correspondenzartikels „Schlesien. Zur Beleuchtung unserer Zustände" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Juli 1881, Z. 19831, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Neue Zeit" Nr. 1 vom 10 Juli 1881 wegen des Artikels „Steyr" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juli 1881, Z. 19970, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 23 vom 4 Juni 1881 wegen des Artikels „Weiteres über den Bettelsocialismus" nach den §§ 305 und 303 St G, wegen der Artikel „Goldenbergers Martertodt", „Frankreich" und „Belgien" nach § 305 St G, dann wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn" nach § 64 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 und 19 Juli 1881, ZZ. 5240 und 5393, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alba", Nr. 23 vom 9 Juli 1881 wegen des Artikels „Il popolo" nach § 65 a St. G. dann wegen des Artikels „Il nostro Ginnasio nazionale" nach § 300 St. G., ferner der Zeitschrift „L'Eco del popolo" Nr 10 vom 16 Juni 1881 wegen des Artikels „Lafilarmonica dramatica a Capolistria" nach § 65 St. G. verboten

(5506 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6530. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięwezmie w dniach: 12 września, 17 października, i 21 listopada 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 163 w Moskalach ad Nisko położonej, stanowiącej ciało hipoteczne l. p. 449 dla gminy Nisko objęte.

Zakład wynosi 17 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 26 lipca 1881.

(5557) **Ogłoszenie.** L. 13011.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 55 czasopisma Diło z dnia 15/27 lipca 1881 pod napisem: „Swoboda łycznosty" w ustępie od słów „Wże czotyry tyżdni" aż do słów „Bude unewynnenyj" zawiera znamiona występku z § 300 uk. art. VIII. ust. z 17 grudnia 1862 l. 8 Dz. pp. dalej w ustępie od słów „I my riwno snaszym" do słów: „inakse ne może buty" zawiera znamiona występku z art. VIII ust z 17/12 1862 § 8 Dz. ust. p. wreszcie w ustępie od słów: „Nam widomo, szczo Rus" do słów proswity meży narodom zawiera znamiona występku z §. 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1881.

(5484 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4869. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Hersza Salza przeciw nieobjętej masie spadkowej Ołeksy Sukmanisty o zapłacenie 110 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 95 w Horodysławicach położonego wykazem hipotecznym 207 objętego dłużnika śp. Ołeksy Sukmanisty własnego, w trzech na dzień I 1wszy września, II 13sty października, III 17sty listopada 1881 o godzinie 10tej rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 660 zł. w. a. poręczne 66 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1szym grudnia 1880 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mające gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, o stanie zaś tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można. Z c. k. Sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 12 lipca 1881.

(5502 3—3) **Edykt.**

L. 7122. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Zacharyasza Vitriola i Blumę Vitriolową, że w sprawie tabularnej Eustachego ks. Sanguszki o intabulacyę wykreślenie prawa zastawu dla sumy 100 zł. m. k. z przyn. w stanie biernym realności pod l. 72 na Zabłociu położonej, Zacharyasza i Blumy Vitriolów własnej ciążącego, kuratorem adwokata Dra Eliasza Goldhamera z substytucyą adwokata Dra Bronisława Gałeckiego ustanowił i temuż uchwały tabularne z dnia 18 listopada 1880 l. 15017 dla nich przeznaczone a w powyższej sprawie zapadłe, doręczył.

W Tarnowie dnia 17 czerwca 1881.

(5518 3—3) **Edykt.**

L 5418. W dniach 29 sierpnia 1881, 11 października 1881 i 14 listopada 1881 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 41/43 w Zarajsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hnatowi Gaudun synowi Hrycika pto. 433 zł. 70 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miej. dlg. Sąd powiatowy

Sambor dnia 20 czerwca 1881.

(5504 3—3) **Edykt.**

L. 1168. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Józefowi i Maryannie Zającom o zapłacenie 178 zł. 33 ct. w. a. z pn., odbędzie się w budynku sądowym w dniu 6 września 1881 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. 106 i 74 ks. gr. Karniowiec objętych.

Posiadłości te i niżej ceny szacunkowej 500 zlr. sprzedane być mogą.

Wadyum wynosi 50. zlr.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia

C. k. Sąd powiatowy

Chrzanów dnia 30 maja 1881.

(5258 3—3) L. 30097.

Edykt.

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w depozycie Sądu tegoż znajdują się następujące masy przeszło 30 lat przechowane:

Liczba porządkowa	Liczba, dzień i rok złożenia do depozytu	Masa depozytowa	Tom i stronnica księgi głównej	Depozyt składa się z: gotówki		Obligacye: państwowych i krajowych		Obligacye: prywatnych		książeczek kasy oszczędności		kosztowności		Ulokowano w kasie depozytów państwowych		Zapiski
				zł	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	23/3 1850 L. 8784	Wierzycieli na sumie 300.000 zł. pol. przedtem w stanie biernym dóbr Białykamień i Pomorzany ciężącej zahipotekowanych	B. I. p. 15	1	55											
2	19/6 1850 L. 17402	Bryglewicz Wojciech	B. I. 90	13	38											
3	L. 4364/45 Mag.	Bardach Mojżesz	B. I. 178	11 w srebrze	50 5	60				82	3					Obligacye nr. 48324 na 50 zł. „ „ 178075 na 10 zł. i książeczki nr. 24898, 2980 i 26891.
4	L. 13111/45 Mag.	Beglückter Abraham	B. I. 179									1	52			łyżeczka
5	30/1 1847 L. 1938/47 Mag.	Józefa hr. Dzieduszyckiego przeciw Benkendorf Samuel i Roche o 180 # a względnie wierzycieli hip. połowy realności nr. 7¾	B. I. 184	1	50½	83	93									
6	L. 28897/49 Mag.	Böhm Karol	B. I 190		96½					9	56					nr. książeczki 9251.
7	16/1 1850 L. 1380	Brandstätter Antoni	B. I. 89							261	57					„ „ 28440 i 2710.
8	14/10 1850 L 29664	Czaprański Antoni	C. I. 4							9	99					„ „ 20512.
9	16/3 1814 L. 5303 9/12 1851 L. 34578	Spadkobierców Czosnowskiego Szymona i Agaty a to: Jakóba Czosnowskiego, Katarzyny Żurakowskiej, Anny Urbańskiej i Maryanny hr. Starzewskiej	C. I. 6	40	78											
10	19/7 1851 L. 16421/Mag.	Czasbeck Wilhelm	C. I. 84	18	39½											
11	2/3 1850 L. 5073 Mag.	Chamajdes Mojżesz	C. I. 107			89	1									
12	14/10 1850 L 29665	Dąbrowski Paweł	D. I. 14							46	95					nr. książeczki 20579.
13	2/3 1850 L 5074 Mag	Eitelberger Karol	E. I. 18			40				57	26					nr. książeczki 26917, 4499, 25645 i 4872. nr. obligacyi 161692 do 161695.
14	18/11 1843 L. 386 Mag. 17989/71	Ehrlich Józef	E. I. 23							20	5					nr. książeczki 2116.
15	13/7 1832 Mag. 13636	Fischler Joel	F. I. 44									10	41			dwie łyżki srebrne.
16	L. 19313/50 14/10 1850 L. 2966	Gołębski Jan	G. I. 2							7	66					nr. książeczki 13765.
17	28/10 1845 L 32739	Gwinczewska Marya	G. I. 25							198	62					„ „ 5110 i 5111.
18	21/5 1850 L. 14343	Gilewicz	G. I. 30	8	76											
19	24/12 1842 L. 28216 Mag. vid. nr. 22363	Grabscheid Lobl	G. I. 70			167	6½				82					nr. obligacyi 2826, nr. książeczki 20203.
20	15/10 1842 L. 22512 Mag.	Grabowski Jan	G. I. 77	6	64½											
21	9/4 1846 L. 3421 Mag. camb.	Goldstaub Beile Rachel	G. I. 90	12	13											
22	23/8 1850 L. 19270 Mag.	Gisges Joannes	G. I. 94	4	61½											
23	28/11 1849 L 35133	Hennig Frydryk	H. I. 3							103	96					nr. książeczki 13767.
24	14/10 1850 L 29668	Huppen Kaspar	H. I. 5							52	8					„ „ 13764.
25	24/2 1818 L. 3672 L. 36085/51	Hebmann i Kozicki	H. I. 7	108	4											
26	30/9 1850 L. 20839/Mag.	Hescheles Joel	H. I. 83	3	15											
27	7/12 1850 L. 27447 Mag.	Hochenalten Handel	H. I. 84		56	92	22½									nr. obligacyi 2909.
28	12/4 1851 L 8513	Husarewicz Jan	H. I. 85		19½											
29	5/9 1850 L. 11940 Mag.	Janiszewski Wojciech	J. I. 61	19	26											
30	25/1 1837 L. 35195/36	Kołaczyński Franciszek	K. II. 75											42	18½	nr. efektu 1333.
31	14/10 1850 L. 29671—19313/50	Kołatrowicz Wojciech	K. I. 26							24	74					nr. książeczki 14198.
32	14/10 1850 L. 29673	Kwasadkiewicz Timoteusz	K. I. 29							16	70					„ „ 14202.
33	16/12 1850 L. 35941	Kraiński Józef	K. I. 66	1	90					91	46					„ „ 2035.

Liczba porządkowa	Liczba, dzień i rok złożenia do depozytu	Masa depozytowa	Tom i stronnica księgi głównej	Depozyt składa się z: gotówki		Obligacye: państwowych i krajowych		Obligacye: prywatnych		książeczek kasy oszczędności		kosztowności		Ulokowano w kasie depozytów państwowych		Zapiski
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł	ct.	
34	5/7 1847 L 20898	Kobelnicy ruskiej wierzycieli	K. I. 81	230	1/2 62											
35	21/11 1850 L 34377	Kunaszewski Onufry	K. I. 119							204	82					nr. książeczki 14306.
36	8/2 1850 L. 3182/Mag.	Kamińska Julia	K. I. 268	1	45											
37	15366/850 600/51 Mag.	Karp Basche	K. I. 270	4	20											
38	4/5 1849 L. 20033	Laszkiewicz Stanisław	L. I. 25	6	39											
39	23/5 1849 L 15625 3/8 1849 L 23218	Łuczakowski Michał	L. I. 65	42	52					37	92			101	1/2 67	nr. książeczki 14347, 14349, nr. efektu 1803.
40	L. 23751 Mag. 24/12 18[illegible] L 5051/37 10/3 1837	wierzycieli Landau Abrahama i Racheli a względnie wierzycieli hipoteczni realności n. 51 3/4 we Lwowie	L. I. 106		1/2					1841	55					nr. książeczki 23622 do 23625, 23627, 23628, 23632, 23634, 23635, 23643.
41	L. 28212 Mag. 14/12 1849	Lwowa obywatele	L. I. 107	40	1/2 60											
42	L 29674 14/10 1850	Müller Ferdynand	M. I. 5							5	40					nr. książeczki 14541.
43	L. 20331 11/9 1822	Medyńska Magdalena	A. I. 11	6	3											
44	L. 16791/48 27/6 1848	Miączyński Konstanty	M. I. 7							20	54				mk. 30	nr. książeczki 14548, nr. efektu 1333.
45	18/4 1816 L 8151/16	Masa niewiadoma	M. I. 8			902 50	50			170 663 11	10 50 63					" " 2282, 42935, 44624, nr. obligacyi 57824, 36959, 116621.
46	10137/50	Mikula Antoni złożono na rzecz małżonków Antoniego i Maryanny Mikula tudzież Leonarda Kucharskiego i Juliana Dylewskiego	M. I. 61	5 467	65 1/2 77					188	93					nr. książeczki 9033, 99 sztuk dukatów co czyni 467 zł. 77 1/2 ct.
47	16/12 1850 L. 35934	Miączyńska Klementyna	M. I. 62							53	20					nr. książeczki 14556.
48	L. 8167/45 Mag.	Manatti Karol	M. I. 106											mk. 5	1/2 23	
49	14/10 1850 L 29675	Napadiewicz Mikołaj	N. I. 5							3	50					nr. książeczki 14571.
50	4/3 1851 L. 7020	Nowakowski Gabryel	N. I. 37	5	63											
51	15/10 1850 L. 29779	Padlewski Józef	P. I. 7 P. I. 59							20	90					" " 14648.
52	14/10 1850 L. 29780	Piotrowski Stanisław	P. I. 9 P. I. 63							2	88					" " 14649.
53	15/10 1850 L. 29782	Pasqua Józef	P. I. 11 P. I. 67							79	56					" " 14653.
54	L. 29784	Piller Jan	P. I 12 P. I. 69	31	42					4	42					" " 14655.
55	13/11 1850 L 32538	Potocka Kordula	K. I. 68	31	1/2 6									211	46	m. k.
56	15/10 1850 L. 29781	Piekarska Tekla respective Piekarski Baltazar	P. I. 19 P. I. 137							47	78					nr. książeczki 14658.
57	19/10 1842 L. 30511	Potocki Dominik	P. I. 43 P. II. 48							175	23					" " 24999, 30931 i 37788.
58	23/12 1850 L. 36702	Pawłowski Karol	P. I. 73 P. II. 124	1	1/2 76											
59	L 2790/51 Mag.	Projekt Marjem	P. I. 156 P. IV. 71									31	50			perły.
60	L. 10135 9/4 1850	Potocki Alfred i Artur	P. I. 68 P. II. 114	45 18 w zło	16 90 cie											
61	L. 29785 15/10 1850	Reissig Jonasz	R I 9 st. I. 56							99	96					nr. książeczki 15098.
62	L. 16494 11/6 1850	Rylski Sator Wincenty	R. I. 13 st. R. I. 68	4	13											
63	L. 29787 15/10 1850	Rupert Jan	R. I. 15 st. I. 76							27	72					nr. książeczki 15109.
64	L 6837 24/9 1849	Rychcice dobra	R. I. 34 R. I. 137	911	8					1208	63					" " 24536.
65	L. 35277 9/12 1850	Rzepiński Eustach	R. I. 40 R. I. 155	2	1/2 86											
66	15/10 1850 L 29788	Sagatyński Kajetan	S. I. 15 S. I. 99							53	33					nr. książeczki 22489.
67	L. 29792 15/10 1850	Szypowski Walenty	S. I. 18 S. I. 109							51	75					" " 22490.
68	L. 29896 16/10 1850	Śliwiński Stanisław	S. I. 20 S. I. 121							28	9					" " 22491.
69	L. 12467 23/4 1849	Sokulski Bazyli	S. I. 39 S. II. 53							572	77					" " 6634.

Liczba porządkowa	Liczba, dzień i rok złożenia do depozytu	Masa depozytowa	Tom i stronnica księgi głównej	Depozyt składa się z: gotówki zł.	ct.	Obligacye państwowych i krajowych zł.	ct.	Obligacye prywatnych zł.	ct.	książeczek kasy oszczędności zł.	ct.	kosztowności zł.	ct.	Ulokowano w kasie depozytów państwowych zł.	ct.	Uwaga.
70	L. 3343 i 9717 4/2 1850	Siemianowicz Jędrzej	S. I. 43 S. II. 70	3	76											
71	L. 35946 16/12 1850	Stecyszyn Iwan	S. I. 60 S. II. 149	5	1/2 28											
72	L. 1961 21/1 1850	Semkowicz Jan	S. I. 62 S. II. 165	8	1/2 61											
73	L. 21649 19/6 1842	Strzenne Katarzyna	S. I. 73 S. III. 25	4	36					101						nr. książeczki 2714.
74	L. 2736 29/1 1850	Selzer Izrael	S. I. 99 S. III. 87	2	1/2 43											
75	L. 34373 21/11 1850	Sulatycki vel Szułajski Maciej	S. I. 98 S. III. 93					1000		1871	86					nr. książeczki 22019, 20695, 22748, 36515, 38586, 45198, 37537, 33584. Listy zastawne nr. 6008, 6010, 14741, 22640, 2400, 2683.
76	L. 609 Mag. 11/1 1851	Serz Zofia	S. I. 156 S. V. 119	1	45											
77	L. 4582/45 Mag. 27/2 1846	Schirl Katarzyna	S. I. 214 S. VI. 97									6	1/2 12			
78	L. 29898 16/10 1850	Tarnawiecki Józef	T. I. 4 T. I. 24							38	39					nr. książeczki 23700.
79	L. 10179 10/5 1815 L. 27169 18/12 1821	Tański Matiasz Nałęcz	T. I. 6 T. I. 28											39	3/4 21	nr. efektu 1963.
80	L. 29899 16/10 1850	Tokajewski Franciszek	T. I. 10 T. I. 38							2	80					nr. książeczki 23703.
81	L. 27169 18/12 1821	Tański Matiasz	T. I. 8							33	43			84	3/4 32	efekt nr. 1963, nr. książeczki 23702.
82	L. 7681/36 Mag.	Taxalny fundusz lwowski	T. I. 67 T. II. 43							3	72					nr. książeczki 8939, urząd taxalny tarnowski nadesłał 1 zł. 51 ct. i z tej sumy urosło 3 zł. 72 ct.
83	L. 5521/39 Mag.	Taxalny fundusz z masy Teodorowiczów	T. I. 70 T. II. 49	4	64											Pozostałość po zapłaceniu taksy.
84	L. 792/41 Mag.	Taxalny fundusz civil.	T. I. 71 T. II. 51	2	86											Ta suma pochodzi ze sprzedanych ruchomości.
85	L. 22726/44	Taxalny fundusz z masy Kiss.	T. I. 79 T. II. 61							2	42					nr. książeczki 9280.
86	L. 18834 19/7 1850	Wiśniowska Marya	W. I. 18 W. I. 136											56	1/2 8	efekt nr. 1963.
87	L. 29900 16/10 1850	Wład Józef	W. I. 40 W. II. 7							204	23					nr. książeczki 23726.
88	L. 11424 14/4 1845	Włodek Tekla	W. I. 45 W. II. 10	84	98											
89	L. 4808 12/2 1851	Wilczek Katarzyna	W. I. 55 W. II. 49	1	93											
90	L. 7145 3/3 1851	Woyczyński Jan	W. I. 56 W. II. 51	6	35											
91	L 5367/48 Mag	Wirska Julia	W. I. 124 W. III. 151		1/2					14	19					nr. książeczki 18283.
92	L. 689/50 Mag.	Wohlfeil Kazimierz	W. I. 128 W. III. 161			220				267	57					nr. książeczki 19585, 3413, 37906. Oblig. nr. 170034, 170035.
93	L 9723/50 Mag. 18/7 1850	Witwicki Jan	W. I. 130 W. III. 163	w dukat 94	ach 50	157	1/2 46									nr. obligacyi 2884.
94	L. 27445 Mag. 7/12 1850	Wimmer i syn dom handlowy	W. I. 131 W. III. 163							52	5					nr. książeczki 5584.
95	L. 29074 Mag. 20/12 1850	Weinberg Hersch	W. I. 132 W. III. 165	2	1/2 48											
96	1/12 1834	Wojnarowski Ignacy	W. I. 19 W. I. 138	24	45											
97	L. 29901 16/10 1850	Zarwański Stanisław	Z. I. 7 Z. I. 54							9	47					nr. książeczki 23835.
98	L 20132 1/8 1848	Zurowski Władysław	Z. I. 40 Z. II. 9	2	66											
99	L 23672/45	Zalewski Walenty	Z. I. 59 Z. II. 95	6	89					597	6					nr. książeczki 50291.

Edyktem niniejszym wzywa się każdego, ktoby do wykazanych depozytów rościł sobie pretensye, aby w przeciągu jednego roku, 6ciu tygodni i 3 dni do Sądu tutejszego się zgłosił i swe prawa wykazał, ile że po upływie oznaczonego niniejszem terminie depozyta te bądź w depozycie, bądź w funduszu umorzenia długów państwowych, bądź też w kasie oszczędności umorzone z gotówki, obligacyj, rewersów lub kosztowności się składające za przepadłe uznane i funduszowi przepadłości wydane będą.

Lwów, dnia 9. Lipca 1881.

(5545 2—3)

Kundmachung

des k. k. Finanzministerium

im Betreff der Ausfolgung neuer Couponsbogen zu den Obligationen à 100 fl der einheitlichen Staatsschuld (Noten und Silber-Rente)

1 Die Ausgabe der neuen Couponsbogen zu den Obligationen à 100 fl. der einheitlichen Staatsschuld (Noten- und Silber-Rente) wird an den nachfolgenden Terminen beginnen: Bezüglich der Silber-Rente-Obligationen mit Jänner-Verzinsung am 1 September 1881
„ „ Noten- „ „ „ Februar- „ „ 1 Oktober 1881
„ „ Silber- „ „ „ April- „ „ 1 Dezember 1881 u.
„ „ Noten- „ „ „ Mai- „ „ 1 Jänner 1882.

2 Die neuen Couponsbogen zu den Obligationen à 100 fl. enthalten 27 Halbjahrs-Coupons und einen Talon

Die neuen Couponsbogen können — von den sub 1 aufgeführten Terminen angefangen — erhoben werden:

a) bei der k. k. Staatsschuldenkasse in Wien;
b) bei den k. k. Länderkassen außerhalb Wiens und den k. k. Steuerämtern;
c) bei den kgl. ung. Cassen und Aemtern, welche die Einlösung derCoupons der Obligationen der einheitlichen Staatsschuld vornehmen;
d) in Amsterdam, Antwerpen, Augsburg, Basel, Berlin, Breslau Brüssel, Cöln, Darmstadt, Dresden, Frankfurt a/M Genf, Hamburg, Leipzig, London, Mailand, Mannheim, München, Nürnberg, Paris, Stuttgart, Venedig, Zürich bei den an jenen Plätzen bekannt zu gebenden Vermittlungsstellen.

3. Bei der k. k. Staatsschuldenkasse haben die Parteien, wenn sie mehr als einen Talon beibringen, die Talons mittelst Consignationen getrennt nach Categorien (Noten- oder Silber-Rente) und Zinsen-Terminen einzureichen

Ueber mehrere Consignationen derselben Categorie ist ein Summarium mit Angabe der Anzahl Packete, Termine und Stückzahl der Talons beizubringen

Einzelne Talons sind ohne Consignation einzureichen; auf der Rückseite solcher Talons ist der Name und Wohnort des Einreichers anzusetzen

Einzeln überreichte Talons werden sogleich liquidirt und die dafür erkommenden Couponsbogen den Parteien noch am Einreichungstage ausgefolgt.

Für die mit Consignation eingereichten Talons wird ein Rückschein ausgegeben und hiebei der Partei der Zeitpunkt mitgetheilt, zu welchem die entsprechenden Couponsbogen gegen Abgabe des Rückscheins werden erfolgt werden.

4. Bei den im Paragraph 2 sub b) c) und d) genannten Stellen sind die Talons mittelst in duplo ausgestellter Verzeichnisse zu überreichen, welche die wesentlichen Merkmale der Talons, (Kategorie, Nummer, Umwechslungstermin) enthalten und von der Partei unter Angabe ihres Wohnortes unterfertigt werden müssen. Für die Talons jedes Termins ist ein abgesondertes Verzeichniß zu verfassen.

Die eingereichten Talons werden von der Vermittlungsstelle mit der Bestätigung der Anmeldung versehen und sodann der Partei unter Angabe des Zeitpunktes, zu welchem die Couponsbogen erhoben werden können, zurückgestellte Zur angegebenen Zeit werden der Partei die neuen Couponsbogen gegen Beibringung und unter Einziehung der mit der Bestätigung der Anmeldung versehenen Talons ausgefolgt werden.

Die Erhebung der Couponsbogen kann nur bei derjenigen Vermittlungsstelle stattfinden, bei welcher die correspondirenden Talons zum Zwecke der Couponsbogenerhebung präsentirt und mit der Anmeldungsklausel versehen worden sind

5. Die neuen Couponsbogen werden an die Parteien unentgeltlich verabfolgt.

(5534 2—3) **Edykt**

L. 3771 Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Stanisława Jezierskiego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 15 grudnia 1880 l. 7816 ustanowiono dlań kuratorem Teodora Kotowicza w Mikołajowie i temuż uchwałę tę doręczono.

Wzywa się go zatem, o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów 25 czerwca 1881.

(5549 2—3) **Edykt.**

L. 32993. Odnośnie do edyktu z dnia 29 stycznia 1881 lb. 1484 w Nrach. 47, 48. 49. gazety Lwowskiej ogłoszonego c. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia posiadaczy w tym edykcie poszczególnionych kuponów listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, iż termin okazania tych kuponów tut. sądowi tamże na 1 rok 6 tygodni i 3 dni postanowiony pod rygorem amortyzacyi w razie wylosowania które z listów w edykcie powyższym opisanych od dnia wylosowania listu biedz poczyna.

Lwów 30 lipca 1881.

(5533 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4560. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Maryi Schmidt przeciw spadkobiercom Jana Schmidta w kwocie 254 zł. w dniach 9 września i 14 października 1881, publiczna sprzedaż fizycznie nieodzielnej połowy realności pod l. 12 w Rosenbergu położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 325 zł. a zakładem 33 zł. przeprowadzoną będzie.

Jeżeliby na tych terminach cena szacunkowa uzyskaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 14 października 1881 o godz. 4 po południu, poczem dopiero trzeci termin będzie wyznaczonym. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 8 lipca 1881.

(5332 2—3) **Edykt.**

L. 12411. C. k. sąd powiatowy w Brodach z miejsca pobytu niewiadomym Majerowi Jerichower, Hindzie Jerichower wiadomo czyni, że dla nich kuratorem adw. krajowego p Dr. Weisteina ustanowiono i jemu t. s. uchwałę z dnia 14 sierpnia 1878 l. 6075 dozwalającą intabulacyę praw własności do 10/11 części połowy realności pod l. 47/67 w Starych Brodach na rzecz Rozalii Sibermann doręczono.

Brody, 6 grudnia 1880

(5530 2—3) **Edykt.**

L. 3431. C. k. sąd powiatowy w Radzichowie podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 40 zł. w. austr. Ruwinowi Mozesowi od masy leżącej Semona Mautyny należącej się sprzedaną zostanie w dniach 6 września, 11 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym w drodze publicznego przetargu realności w Niestaniccach pod l 177 położona.

Cena wywołania 470 zł.

Zakład 47 zł.

Resztę warunków licytacyjnych mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 18 czerwca 1881.

(5535 2—3) **Edykt.**

L. 2177. W dniu 20 września 1881, o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 102 w Wadowicach górnych położonej, Wawrzyńca i Apoloni Wyżgów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem ściągnięcia pretensyi banku gal. dla handlu i przemysłu w kwocie 240 zł. pod warunkami w rezolucyi ts z dnia 28 grudnia 1880 l 8204 wyrażonymi.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 21 maja 1881

(5548 2—3) **Edykt.**

L. 30704. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia sumy 135 zł. w. a. z pn. za potrąceniem kwot 152 zł. 41 ct. i 13 zł. 78 ct. w. a na rzecz stowarzyszenia kredytowego właścicieli realności we Lwowie odbędzie się dnia: 15 września 1881, o godzinie 10-tej przed południem przymusowa licytacya realności do Wawrzyńca Karpińskiego należącej we Lwowie pod l. 188 za rogatką Łyczakowską położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, na którym to terminie realność ta za każdą cenę nawet niżej ceny wywołania 1226 zł. 45 ct. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 62 zł. w. a. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze przejrzeć można, wreszcie że dla możliwych wierzycieli zastawniczych c. k. adwokat Dr. Gorecki kuratorem a tegoż zastępcą adwokat Dr. Nurkowski jest mianowany.

Lwów dnia 16 lipca 1881.

(5543 2—3) **Edykt.**

L. 24054. C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic akcyj. banku hipotecznego 290 zł. 290 zł. i 7944 zł 29 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia: 15 września 1881, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya części dóbr Jaśniska do Arona Salamona dw. im. Bund wedle Dom. 437 pag. 226 i 227 n. 10 i 11 haer. należących w powiecie Janowskim położnych, na którym terminie te części dóbr i niżej ceny wywołania 16000 zł. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 800 zł. złożoną być ma, akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 9 lutego 1881, rzeczowe prawa na wspomnionych częściach dóbr nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr Goldberg kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Feiles mianowany został.

Lwów dnia 23 lipca 1881.

(5544 2—3) **Edykt.**

L. 32806. Odnośnie do edyktu z dnia 15 stycznia 1881 l. 412 w Nrach 19, 20 i 21 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, którym wezwano posiadaczy skradzionych Waleryi Czarniakowskiej w nocy z 4 na 5 grudnia 1880 w Lisiczyńcach kuponów od 6% listu hipotecznego Ser. D. Nr. 17993 na 1000 zł. opiewającego, aby te kupony w ciągu roku sześciu tygodni i 3 dni od dnia zapadłości każdego kuponu licząc sądowi przedłożyli, inaczej kupony te za umorzone uznane zostaną, zawiadamia c. k. sąd krajowy we Lwowie posiadaczy tych kuponów, iż w razie wylosowania wyżej opisanego listu c. k. gal. uprz. banku hipotecznego powyższy termin do okazania zaginionych kuponów od dnia wylosowania listu hipotecznego biedz poczyna.

Lwów 23 lipca 1881.

(5536 2—3) **Edykt.**

L. 1090. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Buczkowskiego, że w sprawie Salamona Salpetra przeciw niemu o 6 zł. z pn. dlań kuratorem Nikodem Marcinkiewicz został ustanowiony.

Wzywa się go, ażeby celem przestrzegania swych praw o miejscu swego pobytu kuratora uwiadomił, albo osobiście stanął, lub też przez inną osobę dał się zastąpić.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 24 lutego 1880.

(5556 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5044. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że ts. obwieszczenie z dnia 19 maja 1881 l. 3188 w l. 152, 153 i 155 urzędowej częś i Gazety Lwowskiej ogłoszone dotyczy sprawy spadkobierców Süssia Lukaczera przeciw Jakubowi Zergerowi ojcu i Jakóbowi Zergerowi synowi o zapłacenie 541 zł. w. a. a nie jak mylnie wydrukowano sprawy Lüssia Kukaczera przeciw Jakóbowi Zorgerowi ojcu i Jabóbowi Zergerowi synowi.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka 20 lipca 1881.

(5529 2—3) **Edykt.**

L. 671. C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. wzywa z imienia i nazwiska niewiadomych spadkobierców Pawła Becker z Jazwina ad Dobrotwór, tusądowem postanowieniem z dnia 25 czerwca 1868 l. 2171 za umarłego uznanego, jako też z imienia i miejsca pobytu niewiadomych sukcesorów Margarety Völpel, żeby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia w tutejszym sądzie zgłosili się, prawa swe do spadku po Pawle Becker wykazali i oświadczenie na podstawie prawnego porządku dziedziczenia tem pewniej wnieśli, ile że w razie przeciwnym spadek z tymi, którzy się zgłoszą i tytuł prawny do spadku wykażą, pertraktowany i im w miarę ich pretensyj przyznany zostanie, a gdyby nikt nie oświadczył się, spadek jako bezdziedziczny wysokiemu skarbowi państwa przyznany zostanie.

Kuratorem dla nich został ustanowiony Michał Kislinger.

Kamionka dnia 29 marca 1881.

(5528 2—3) **Edykt.**

L. 10440. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się w dniach 31 sierpnia 1881, 3 października 1881, i 2 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 tej rano, celem zaspokojenia pretensyi ks. Jana Szczucyca publiczna przymusowa sprzedaż realności w Gładyszowie pod l. k. 50 położonej, dłużnika Michała Schmajdy własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 152 zł., a realność powyższa na pierwszych dwóch terminach tylko za tę cenę lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 15 zł. 2 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akta zastawniczego opisania i oszacowania w registraturze tutejszego sądu przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice dnia 23 lipca 1881.

(5550 2—3) **Edykt.**

L. 9513. C. k. Sąd lwowski miejsko-delegowany Sek. II przeprowadzi w dniach 5 września, 11 października i 9 listopada 1881 każdym razem o 10tej godzinie rano w biurze III egzekucyjną sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. 77 w Zamarstynowie Jana Popka własnej, wykaz hipoteczny l. 82 na zaspokojenie pretensyi Karola Tkacza i Antoniego Mokrzyckiego w kwocie 98 zł. 94 ct. w. a. W pierwszych dwóch terminach ta realność sprzedaną będzie za cenę szacunkową 543 zł. lub wyższą, w trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej. Wadyum 55 zł

Dla wierzycieli, którzyby po 13 lipca 1881 do tabuli weszli, lub którym uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, jest ustanowiony kurator adwokat dr. Popiel substytut tegoż adwokat dr. Raabe.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lwów dnia 28 lipca 1881.

(5539 2—3) **Edykt.**

L. 5873. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że Dmytro Serhyn ze Stryja za marnotrawcę uznany został.

Kuratorem ustanowiony jest Jurko Dykun ze Stryja.

Stryj dnia 9 maja 1881.

(5538 2—3) **Edykt.**

L. 5807. C. k. Sąd powiatowy w Stryju wzywa wszystkich, którzyby do sumy 84 zł. w. a. z ugody sądowej z dnia 6 maja 1826 do l. 370 pochodzącej, a w stanie biernym realność pod l. 229 na Łanach w Stryju jak Dom. VI p 436 n. 1 on. na rzecz Srula Feuersteina intabulowanej jakie prawa rościli sobie, aby z takowemi najdalej do 15 sierpnia 1882 w tutejszym sądzie zgłosili się, ile że w razie przeciwnym pozycya powyższa jako umorzona uznaną i z księgi gruntowej wykreśloną zostanie.

Stryj dnia 16 czerwca 1881.

(5537 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4543 C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje, że realność pod l. 42 w Brygidynie położona, ciało tabularne stanowiąca w dniach 25 sierpnia 22 września i 27 października 1881 o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensyi 150 zł. w. a. z pn. na rzecz Mayera Druckera licytacyjnie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1698 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądowej registraturze.

Stryj dnia 1 lipca 1881.

(5516 3—3) **Edykt.**

L 3670. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi lwowskiego c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego w kwotach 79 zł. 38 ct, 79 zł. 38 ct. i 888 złr. 69 ct. w. a. z pn. realność pod l. k. 69¾ w Stanisławowie położona, dłużnika Karola Przeworskiego własna, na terminie d. 8 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem także niżej wywołania za jakąkolwiekbądź cenę pod następującemi warunkami, publicznie sprzedaną zostanie

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2800 zł. a. w.

2. Wadyum wynosi 140 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli hipotecznych, a to tych którzy po dniu 3 września 1880 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby niniejsza lub też późniejsze uchwały w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, przez ustanowionego w tej sprawie kuratora pana adwokata Dra Szydłowskiego i przez edykt.

Stanisławów 15 czerwca 1881.

(5517 3—3) **Edykt.**

L. 6184. W dniach 16 sierpnia, 19go września i 24 października 1881 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności l. wyk. hip. 163, połowy realności l. wyk· hyp. 170 piątej części realności l. wyk. hip. 35 i jednej trzeciej realności l. wyk. hipotecz. 37 dla gminy Pianowice objętych dłużników Michała i Anny Szewczyków własnych, w sprawie c k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi i Annie Szewczykom pto 29 złr. 40 ct. a. w.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor 9 maja 1881.

(5507 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3114. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 292 zł. 16 ct. sprzedaną będzie przymusowo w dniach: 12 września, 13 października, i 14 listopada 1881, w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem realności dłużnika Jędrzeja Kowalczyka w Rzeszutarach pod l. 30—80 położona ciała tabularnego nie mająca.

Cena wywołania wynosi 700 zł. zakład 70 zł.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków sprzedaży wolno przeglądnąć w registraturze sądowej

C. k. sad powiatowy.

Wieliczka dnia 10 lipca 1881.

(5562 1—3) **Kundmachung.**

Z. 14.988. Vom k. k. Bezirksgerichte Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Befriedigung der Summe von 35 fl. ö. W. sMG. die executive Feilbiethung der der liegenden Nachlaßmasse, des Jan Matran eigenthümlich gehörigen sub CN. 125 alt/181 neu Liszniański in Drohobycz gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität zu Gunsten des Hersch Chajes bewilligt und zur Durchführung dieser Lizitation werden 3 Termine u. z. am 8 August, am 5 September und am 27 September 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittag im B. Nr. 6 unter nachstehenden Bedingungen ausgeschrieben:

1 Zum Ausrufspreise wird der gerichtliche Schätzungswerth 730 fl öW angenommen.

2 Lizitationslustige haben 73 fl ö. W. vor Begin der Lizitation entweder baar oder in gesetzlich cautionsfähigen Obligationen, der Lizitationskomission als Vadium zu übergeben, welches den Nichterstehern nach Schluß der Licitation rückgestellt hingegen, dem Ersteher sofern es im Baaren bestehen sollte in den Kaufpreis eingerechnet werden wird

3 Zur Lizitation werden 4 Termine bestimt und die Realität beim ersten und zweiten nur um oder über, hingegen beim dritten auch unter dem Schätzungswerthe verkauft

4 Ersteher hat den Kaufpreis 14 Tagen nachdem der das Lizitatiosprotokoll zur Wissenschaft nehmende Bescheid rechtskräftig werden wird um so gewisser, bei Gericht zu erlegen als sonst das Vadium zu Gunsten, der Hypothekargläubiger verfällt und auf seine Gefahr und Kosten die Realität relizitirt und in einem einzigen Termine um jeden Preis verkauft wird

5 Erst nachdem Ersteher alle Verpflichtungen erfüllen wird, wird ihm das Eigenthumsdekret ausgefertigt und die Realität in Besitz übergeben

6. Bezüglich der Grenzen und Beschaffenheit der Realität werden Kauflustige auf die Pfändungs und Schätzungsprotokolle gewiesen

Hievon werden sämtliche Interessenten zu eigenen Händen, und alle diejenigen Gläubiger welche erst nach dem 30 Juni 1881 dingliche Rechte, auf die schuldnerische Realität CN. 125 alt/181 neu erwerben sollten, ferner denen der zu erstiessende Feilbiethungsbescheid und die weiteren in dieser Angelegenheit zu erfließenden Bescheide aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, zu Händen des Curators Dr. Lopuszański verständigt

Drohobycz am 4 Juli 1881.

(5569 1—3) **Edykt.**

L. 3437 C k. Sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 12 września, 13 października i 17 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczną licytacyę połowy realności pod l. wykazu hipotecznego 41 w Rzędzianowicach położonej, na zaspokojenie pretensyi Kantoru br Reya w Mielcu w kwocie 37 zł.

Cena wywołania wynosi 68 zł.

Wadyum 7 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem dr. Brandt.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec dnia 25 czerwca 1881.

(5568 1—3) **Edykt**

L. 2952 C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Bieniasa że uchwała tabularna z dnia 10 maja 1980 l. 736 dozwalająca intabulacyi prawa zastawu dla sumy 150 zł. na karcie dawnych ciężarów ciała hipotecznego wykazem hip. l. 89 objętego w Rzędzianowicach położonego Wojciecha Bieniasa własnością będącego na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego ustanowionemu dla Wojciecha Bieniasa kuratorowi adwokatowi drowi Brandtowi doręczoną została.

Mielec dnia 17 czerwca 1881.

(5559 1—3) **Edykt.**

L. 8351. C k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Dra Augusta Nowakowskiego z miejsca pobytu niezanego, że Leib Elster przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 27 lipca 1881 l. 8351 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie pana adwokata Felsztyńskiego z zastępstwem p. adwokata Dra Łużeckiego i poleca mu, ażeby co do swej obrony z tym kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 27 lipca 1881.

(5553 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 9977. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 170 zł. w. a. z pn. na rzecz Ignacego Hechtera odbędzie się dnia 6 września, 11 października i 15 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż sumy 1500 zł. w. a. dłużniczki Estery Feige Rosenzweig zam. Glesner własnej jak Dom. V civ. pag. 114 n. 16 on. na części realności l. 66/1157 w Tarnopolu i połowy z murowanego kramiku i połowy podziemnej piwnicy bez Nr. w Tarnopolu Kalmana Glesner intabulowanej

Cena wywołania, poniżej której ta sama na dwóch pierwszych terminach sprzedaną nie będzie 1500 zł. a. w.

Wadyum 150 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol 25 lipca 1881.

(5570 1—3) **Edykt.**

L. 1601. C k. Sąd powiatowy w Skawinie donosi do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Deresa przeciwko Katarzynie Deresowej i spólnikom o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. 34 gm. kat. Kobierzyn egzekucyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 34 gm. kat. Kobierzyn położoną na 605 zł. w. a oszacowaną na dzień 16 sierpnia i 20 września 1881 o godzinie 10tej rano w kancelaryi sądowej rozpisaną została.

Cenę wywołania stanowi kwota 605 zł. wadyum 10 prc

Wykaz hip. i warunki licytacyjne można w kancelaryi sądowej przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Skawina 21 czerwca 1881.

(5571 1—3) **Edykt.**

L 10355 C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Sosi Schechter w kwocie 150 zł. w. a z pn. zostanie przeprowadzoną w tutejszym sądzie licytacya ciała hipotecznego Judy Schwarzberg własnego wykazem l. 899 gminy Jezierna objętego w terminach dnia 29 sierpnia 1881, dnia 27 września 1881 i dnia 25 października 1881, każdym razem o godzinie 10.ej przed południem z tem, że wzmiankowane ciało hipoteczne na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 200 zł. wadyum zaś 20 zł. w. a.

Akt oszacowania i resztą warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O niniejszej licytacyi zawiadamia sąd procząca Sosię Auerbach, dłużnika Judę Schwarzberg, tudzież Eisika Czaczkes, c. k. prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego Skarbu i c. k. główny urząd podatkowy w Złoczowie, nareszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego tj. po dniu 20 grudnia 1880 hipotekę byli uzyskali, do rąk równocześnie ustanowionego kuratora w osobie p. Mikołaja Krasowskiego w Zborowie.

Zborów dnia 4 lutego 1881.

(5565 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3536 Na dniu 9 sierpnia i 9 września 1881 każdym razem o 10tej godzinie w zabudowaniu sądowem, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności i całego ogrodu z pod l. k. 335 w Korczynie jak Tom. III pag 700, Sary Fessel własnych na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lwowie pto. 271 zł. 74 ct. w. a z pn. przy obydwóch terminach li za lub wyżej ceny szacunkowej 1100 zł. w. a., wadyum 110 zł. w. a.

Reszta warunków w registraturze do przeglądu.

W razie niesprzedania przy powyższych terminach, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 30 września 1881 o 10tej godzinie rano.

O czem się interesowanych tak wiadomych do własnych rąk, jak i niewiadomych do rąk kuratora w osobie pana Sabina Lewińskiego w Krośnie ustanowionego powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno dnia 10 maja 1881.

(5566 1—3) **Edykt**

L 4638 Dnia 23 sierpnia, 23 września 24 października 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 22 w Targowiskach położonej Tomasza i Michała Kulaszowskich własnej ciała hipotecznego niemającej, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto. resztującej kwoty 122 zł. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 840 zł. wal. austr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora pana Alojzego Pietrzyckiego.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania w ts. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno dnia 30 czerwca 1881.

(5564 1—3) **Edykt.**

L. 4433. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Marcina Matuszczaka w Międzybrodziu Kobiernickiem pod l. k. 3 położonej na pokrycie kosztów Tomasza Pielesza w sumie 22 zł. 96 ½ ct. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 29 sierpnia, 26 września i 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 768 zł. 10 ct.

Wadyum 76 zł. 81 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 24 lipca 1881.

(5563 1—3) **Edykt.**

L. 4324. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności Ignacego Gazlika w Pisarzowicach pod l. k. 65 położonej na pokrycie pretensyi Jana Handzlika w resztującej sumie 50 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 29 sierpnia, 26 września i 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2057 zł. 75 ct.

Wadyum 206 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 24 lipca 1881.

(5580 1—3) **Konkurs.**

L. 271. W obrębie galic. c. k. dyrekcyi lasów i domen jest do obsadzenia posada elewa leśnictwa z rocznem adjutum 500 zł. wal. austr.

Podania udowadniające wiek, fizyczną zdolność do służby odbyte nauki, ogólne tudzież zawodowe, dalej znajomość języków krajowych i niemieckiego, niemniej dotychczasowe zatrudnienie wnieść należy w drodze przepisanej do 2go września b. r. do c. k. dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Bolechów dnia 1 sierpnia 1881.

L. 4714 (5561 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W dniach 30 sierpnia, 15 września, i 28 września 1881, godzina 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 2 egzekucyjna licytacya realności l. tab. 475/kons. 639, tab. 474/kons. 938, i ⅔ części realności l. tab. 473/kons. 637, w Brodach położonych Dawida Rubel własnych, celem ściągnięcia pretensyi galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 4347 zł 45 ct. z pn.

Realności te niżej ceny wywołania 11500 zł. sprzedane nie będą.

Wadyum 1150 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

W razie niemożności sprzedania ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 28 września 1881, godzinę 4 po południu z oznajmieniem, że niestający wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stających przystępujący uważani będą.

Niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika zastępuje kurator adwokat Ornstein, zaś niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Berla, Fegę i Gedla Gabes, byłych brodzki dom handlowy W. Lothringer & Comp. Leona Loebla Taubitz, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 8 października 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być wcześnie doręczone, kurator adwokat Dr. Edward Weisstein.

C. k. sąd powiatowy.

Brody 18 czerwca 1881.

(5558 1—3) **Edykt.**

L. 2869 C. k. sąd obwodowy w Kołomyi jako władza spadkowa po szymonie Landmann pertraktująca powiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Pesie Landman zamęż. Resel, że tusądową uchwałą z dnia 24 marca 1881 l. 2869 ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. Dr. Rascha w Kołomyi i wzywa ją zarazem, aby w przeciągu jednego roku do spadku tego się zgłosiła, ileże w razie przeciwnym przyznanie spadku na podstawie deklaracyi przez jej kuratora złożyć się mającej.

Kołomyja dnia 21 lipca 1881.

(5578 1—3) **Konkurs.**

L. 5624. Posada radcy c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie ze systemizowanemi należytościami VI klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowanne podania w przepisanej drodze do końca sierpnia 1881 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 3 sierpnia 1881.

(5489) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 3434 der Zeitschrift „Deutsche Zeitung“ ddo 26 Juli 1881 unter dem Titel: „Wiens Witzblätter der Josephinischen Zeit“ enthaltenen Feuilletons in den Stellen mit der Aufschrift „An Lisetten“ von „Lisette“ bis „das schwillt“ und mit der Aufschrift „Anekdötchen vom Kaiser Joseph“ von „der Monarch —“ bis „— zu bedienen“ das Vergehen nach § 516 St G., und ferner in der Stelle mit der Aufschrift „Der Fußkuß beim Papste“ von „Johann saß —“ bis „— küssen muß“ das Vergehen nach § 303 St G begründe und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 27 Juli 1881.

Weittenhiller m p.

L. v Heidt m. p

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht zu Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 13 und 14 der Zeitschrift „Bezirks-Revue“ ddo 26 Juli 1881 mit der Aufschrift „Reichsrathsabgeordneter Wiesenburg vor seinen Wählern“ enthaltenen Aufsatzes in den mit den Worten „als seiner Zeit —“, „als die Verhandlungen über das Schulgesetz —“, „vermöge dieses fortwährenden Schachers —“, die großangelegte Action“, „Es ist merkwürdig, welch' hohes Ansehen —“ beginnenden Stellen das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 27 Juli 1881.

Weittenhiller m p

L v. Heidt m. p

(5493 3—3) **Edikt.** Zl 4722

Vom k. k städtisch delegirten Bezirksgerichte in Kolomea wird in Exekutionssache des Henzel Glatt gegen Dmytro Deszuk pto. 7 fl 4 fl. 90 kr. und 12 fl 48 fl. ö. W. sMG. die exekutive Feilbiethung der laut Protokoll vom 25 Juli 1878 Zl. 12511 gepfändeten und abgeschätzten, sub N. 366 in Kamionki wielkie gelegenen dem Schuldner Dmytro Deszuk eigenthümlich gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realität bewilligt mit dem, daß zur Vorname dieser Lizitation 3 Termine auf den 2 September, 5 Oktober und 10 November 1881, jedesmal um 10 Uhr Früh bestimmt und daß bei den zwei ersten Terminen diese Realität nur über oder um den Schätzungspreis beim dritten auch unter demselben veräußert werden wird.

Schätzungspreis 137 fl

Vadium 13 fl. 70 kr.

Kolomea am 30 Mai 1881.

(5410 2—3) **Edykt**

L. 11444. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że:

1 dla gmin katastralnych następujących:

Raniżów z kolonią Ranis hau, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Dąbrowica z miejscowością Ślęzski, Kasaki, Marki, Karolówka, Zawodziany, Poręby, Borek i Zajazie w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Mostki w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Bachowice w okręgu Sądu powiatowego w Wadowicach;

Wola Zyrakowska, Kawęczyn w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Trześnia w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Jaworzno w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Rybień, Popardowa w okręgu sadu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym Sączu;

Ostrajnik w okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu;

Podgórska wola w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Zakliczyn w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Glinik polski w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Mrowla w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Miasto Bochnia w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Falkowa w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach; iż

II dla następujących posiadłości czyli majętności tabularnych (dworskich) w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie;

Brzeziny średnie także podkościelne zwane, Brzeziny dolne przyległość do Brzezin średnich, Brzeziny górne także zasadnie i dolne zwane i Brzeziny górne w gminie katastralnej Brzeziny w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach; położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 26 lutego 1880 l. 2150 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 maja 1881, dalej nowe wykazy tabularne, względem których termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 20 maja 1879 l. 3966 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionymi wykazami tabularnymi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy, przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach względnie wykazach tabularnych uskutecznionego, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, aby swe zarzuty w czasokresie do dnia 30 kwietnia 1882 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu leży dotycząca gmina katastralna a co do wykazów tabularnych w sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przy tem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Kraków 6 lipca 1881.

(5500 3 3) **Edykt**

L. 8542. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecną Różę Jäklową, że przeciw niej nakaz zapłaty sumy 240 złr. z p. n. na rzecz Gustawa Steinera i spółki wydanym i ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Szydłowskiemu doręczonym został, któremu swej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 27go lipca 1881.

Doniesienia prywatne.

Nauczyciel prywatny

z kilkuletnią praktyką, życzy sobie od 1go września r. b. począwszy, objąć takąż posadę, udzielając przedmioty ze szkół elementarnych, niższych gimnazyalnych i wyższych realnych z konwersacyą i językiem wykładowym polskim lub niemieckim — w stolicy lub na prowincyi. — ADRES: **R.** poste restante **Jarosław.** (5572)

Morele

$4^1/_2$ klo. Ca. 110—115 sztuk franco zł. 2—2.25
$4^2/_{10}$ „ **Bryndzy** „ 2.90
Brzoskwinie koło 15go września wysyłać rozpocznę. (5522 2—5)

Tomasz Gurowicz

Königsgasse Nr. 11 Budapest.

K. k. priv. allgemeine

österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1 August 1881 stattgehabten **ersten Ziehung** der $4^1/_2$%igen **50 jährigen Gold-Pfandbriefe- der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Numern gezogen:

à fl. 100: Nr. 310, 414, 652, 1299, 1588, 1925, 2005, 2330, 2342, 2409, 2596, 3023, 3117, 3518, 3787, 3793, 4466, 4824, 5544, 5782, 6044.
à fl. 200: Nr. 1480, 2741, 2935, 3175, 3419, 3715, 3751, 3863, 3926, 4454.
à fl. 500: Nr. 89, 471, 747, 1497, 2641, 3441, 3518, 3736.
á fl. 1000: Nr. 114 181, 351, 414, 910, 1074, 2461, 2520, 2523, 2879, 3002, 3624. 4680, 5184, 6857, 7487, 7740, 8211, 8778, 8801, 8850, 9232, 9330, 10.202, 10.474, 10.845 11.134, 11.143, 11.233, 11.242, 11.410, 11.766, 12.063, 12.546, 12.891, 12.955, 13.168, 13.508, 13.519 13.538, 13.547, 13.751.
á fl. 10.000: Nr. 162, 726, 860, 928, 1120.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 November 1881 an bei den Cassen der Gesellschaft in **Wien** und **Paris** in **Goldfranken** ferner in **Deutschland** in **deutscher Reichswährung,** und zwar im Verhaltniss von 405 Mark gleich 200 österr. Goldgulden resp 500 Francs

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. November 1881 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

WIEN, 2 August 1881. 5575

Von der Drection.

L. 621. (5547 2—3)

Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wykłady roku szkolnego 1881/2 rozpoczynają się z dniem 8go września r. b. Zgłoszenia o przyjęcie wniesione być mają najdalej do dnia 1 września 1881 do podpisanej Dyrekcyi, która bliższych objaśnień każdego czasu udziela.

Dublany p. Lwów.

Dyrekcya
krajowych szkół rolniczych.

Przewyborne
przez „Sues" sprowadzane

Herbaty chińskie

a mianowicie:

		Cena za $^1/_2$ kilo
Nr. 1.	**Taszu.** żółtokwiatowa aromat . .	zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntojczan,** białokwiatowa arom.	zł. 3·60
Nr. 3.	**Nandzyn,** czarna aromatyczna .	zł 3 —
Nr. 4.	**Souchong,** „ mało narkot. . .	zł. 2·50
Nr. 5.	**Congo,** czarna familijna	zł. 1·80
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty	zł. 1·20
Nr. 7.	„ z najlepszych herbat	zł. 1·50

Kawa po tanich starych cenach, (2114 41—?)

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

Poszukiwany jest

nauczyciel domowy

do dwóch uczniów niższego gimnazyum. Zgłoszenia przyjmuje księgarnia p. **M. MICHTY w Kołomyi.** (5573 1—3)

Poszukuje się

majątku ziemskiego

do kupna w wschodniej Galicyi. — Proszę adresować: „Do Przełożonej szkoły, Plac Maryacki l. 6 i 7." (5577 1—3)

Otwarcie 10 lipca 1881.



Fabryka firmy

L. i C. Hardtmuth

w Budweis

urządziła skład

pieców kaflowych

we Lwowie (4684 17-20)

ulica Akademicka liczba 3.

Instytut naukowy

przy ulicy Piekarskiej l. 21

będzie z dniem 1go września b. r **rozszerzony o jeden oddział. — Do oddziału tego** przyjmowani będą **uczniowie** uczęszczający do **szkół średnich,** na mieszkanie w pensyonacie, lub też jako dochodzący. Uczniowie ci będą mieli stałych korrepetytorów — rzeczywistych nauczycieli szkół średnich i będą nosić **mundur zakładowy** z odznakami pilności. — Nauka praktyczna **niemieckiego języka** odbywać się będzie **codziennie.**

Ze względu na fakt niezaprzeczony, że wielu uczniów, opuszczających rok rocznie szkoły w skutek niedostatecznych not w postępie, nie doszłoby do tej ostateczności przy odpowiedniej pomocy i opiece, jakiej sama szkoła publiczna, uczniom, szczególnie mniej uzdolnionym żadną miarą dać nie może, jest taka instytucya nie tylko bardzo na czasie, ale i nader pożądaną i potrzebną, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdzie kategorycznym warunkiem osiągnięcia jakiegokolwiek stanowiska, zapewniającego byt w przyszłości, jest conajmniej, ukończenie szkół średnich. Zakład wykonywać będzie obowiązki przepisanego nadzoru szkolnego

Do kursu przygotowawczego wojskowego przyjmuje się jak dawniej kandydatów do egzaminów: na **jednorocznych ochotników,** do **szkół kadeckich** i do wszystkich **c. k. zakładów wojskowych.**

Przy Zakładzie jest **ogród** z przyborami do **gimnastyki.** Ćwiczenia tak dla pensyonistów jako też dla dochodzących **bezpłatne.** Prócz tego można w Zakładzie pobierać naukę **szermierki, konnej jazdy, francuskiego języka, muzyki i śpiewu.**

Bliższych szczegółów udziela Dyrektor Zakładu codzień od 5 do 7 godz. po południu

F. Koestlich
(5228 4—7) **Dyrektor Zakładu.**

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi „*GAZETY LWOWSKIEJ.*"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Wyszczególnione trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Kadzidło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadzidło warszawskie jest bardzo lubiane przez osoby nieznoszące ostrych i silnych odorów, które często sprowadzają ból głowy, natomiast kadzidło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach bardzo pożądanym. . . . . 50 ct. i 1·—

Kadzidło salonowe. Używa się zapomocą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo przyjemną i delikatną woń, z wielkiem powodzeniem nawet w największych salonach jest używane. Cena flakonika . . . . 30 i —·60

Papierki do kadzenia najprzedniejsze sztuka 3 ct. tuzin . . . . . . —·30

Ocet aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przyjemny octowo aromatyczny zapach. Cena . . . . —·30

Cezarin. Niezawodny środek na wygnbienie nagniotków. Po 5cio letniem doświadczeniu i ustawicznem przemyśliwaniu udało mi się nareszcie wynaleść niezawodny, zupełnie nieszkodliwy środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostem użyciu, usuwa nagniotki raz na zawsze, skóry nie obraża, nie sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena . . . . —·40

J. Ihnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy. (1527 26—?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

Chcąc wielostronnym żądaniom P. T. gospodarzy większych i mniejszych posiadłości jako też przemysłowców zadość uczynić, urządziłem tu **w Tarnopolu** przy ulicy Mikulinieckiej

warstat mechaniczny,

w którym wykonuję najdokładniej wszelkie reparacye

maszyn parowych i wodnych, oraz wszelkich narzędzi rolniczych.

podejmuję się również montowania i zupełnego urządzania młynów, gorzelń, tartaków, browarów, wodociągów, waterklozetów, pomp, sikawek i wielu innych robót w zakres mechaniki oraz fabrycznego ślusarstwa i kowalstwa wchodzących.

Sprowadziwszy specyalnie w zawodzie mechaniki wykształconych ludzi, mogę z całą sumiennością mój zakład P. T. interesentom polecić.

Sądzę, że mym tak pożytecznym zakładem oszczędzę P. T. posiadaczom lokomobil, młocarń, młynów, tartaków, gorzelń i t. p. kosztów frachtowych, głównie zaś straty czasu i wiele innych trudności, wynikających przy wysyłkach maszyn lub części i tychże do naprawy o mil kilkanaście.

Na łaskawe żądanie wysyłam także zdolnych egzaminowanych monterów dla uskutecznienia mniejszych reparacyj na miejscu po najumiarkowańszych cenach. (4748 10—6)

Pełen szacunku sługa **K. SOCHANIEWICZ.**

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (4768 11—?)

Billigstes illustrirtes Familienblatt!

Mit vielen prachtvollen Illustrationen.



Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Wöchentlich 2 bis $2^1/_2$ Bogen. — Vierteljährlich 1 Mark 60 Pf. mithin der Bogen nur ca. 6 Pf.

Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Das dritte Quartal dieses Jahrgangs bringt außer den Fortsetzung der **Artoria**'schen Erzählung **„Ungleiche Seelen"** den Roman

„Mutter und Sohn" von A. Godin,

sowie einige kleinere Novellen, denen sich eine Reihe von Artikeln aus dem Leben der Zeit und zahlreiche unterhaltende und belehrende Aufsätze aller Art anschließen werden.

(4702) Die Verlagshandlung von Ernst Keil in Leipzig.

Alle Postämter und Buchhandlungen nehmen Bestellungen an.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Warnera.